Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu. ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 206. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 6 września 1930 r. | Rok XXIV.

Teozofja — Masonerja — Żydzi — Bolszewizm.

I.

(Teozofja a kokaina. — Książka angielska o teozofji. — Zgubne praktyki teozoficzne. — Ukryci kierownicy związków teozoficznych i ich cele. — Wpływy teozofów pośród duchowieństwa i w szkolnictwie angielskiem).

Mimowoli nasuwa się porównanie kokainy i teozofji, tych dwóch trucizn; jedna z nich fizyczna, druga duchowa, ale obie działają podobnie i skutki ich są jednakowe. Wywołują chwilowe podniecenie nerwów, a ostatecznie doprowadzają człowieka do duchowej i fizycznej ruiny. Niszczycielska ich akcja jest straszna i groźna dla przyszłości; epidemje: kokainowa iteozoficzna, szerzą spustoszenie w Europie, przenikają i do Polski.

Nie tak dawno korespondent wiedeński „Dziennika Bydgoskiego“, przedstawił szereg klinicznych, przerażających obrazów zniszczenia organizmów nałogowych kokainistów. Teraz świeżo wyszła książka angielska, opisująca praktyki teozoficzne i ich nieuniknione a opłakane następstwa.

Książka ta nosi dziwny tytuł „Light beavers of Darkness“, który dałby się przetłumaczyć „Szerzyciele Ciemności pod pozorem Światła“. Autorem jest były Mistrz dwóch Loż, należących do teozoficznego zakonu „Golden Dawn“ — „Złota Jutrzenka“. Zadaniem autora jest ujawnienie tych tajemnych, niemal zbrodniczych środków, jakimi odbywa się „wtajemniczanie do nauki teozoficznej“, ludzi łatwowiernych, ciekawych i żądnych silnych wrażeń. Środkami tymi są przeważnie: hipnotyzm, suggestja, magja, seanse spirytystyczne; są one zaczerpnięte z Kabały żydowskiej.

Ceremonje wtajemniczenia i zebrania wtajemniczonych, które nazywa się „Komunją“, połączone są z praktykami magiczno - okultystycznemi, które stopniowo wyprowadzają z równowagi stan umysłowy wtajemniczonych, wywołują często nieuleczalne cierpienia fizyczne i psychiczne i doprowadzają nieraz do zupełnego zniedołężnienia lub obłędu. Autor cytuje liczne podobne wypadki, jak np. jednej osoby o wysokiej inteligencji, która pod wpływem praktyk Zakonu, uwierzyła, że jest Chrystusem.

Wtajemniczeni są obowiązani do ślepego posłuszeństwa i wykonywania rozkazów udzielanych im przez zwierzchników, którzy jakoby sami otrzymują podczas swych podróży „astralnych“, (trans medjumistyczny) wskazówki od niewidzialnych Mistrzów.

Autor mówi: „Główne niebezpieczeństwo wszystkich stowarzyszeń tajnych i okultystycznych polega na tem, że są one rządzone przez ukrytą hierarchję, która w rzeczywistości jest związkiem żydów kabalistów. Jaki jest istotny cel wodzów zakonów teozoficznych? Są to zwykle ludzie bez moralności; głoszą oni, że chcą podnieść ludzi do wysokości bogów i sprowadzić pokój na ziemi; w rzeczywistości jednak chcą tylko udeptać z całej ludzkości ścieżkę, po której żydzi kabaliści przejdą do tronu z którego „Naród bóg“ rządzić będzie skollektywizowaną ludzkością, a zapowiedziany pokój na ziemi będzie apatją (zobojętnieniem) niewolników“.

Autor, będąc sam anglikiem, zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, grożące Anglji. Teozofja ze swem fałszywem, przewrotnem tłumaczeniem nauki Chrystusa, graniczącem z bluźnierstwem, wciska się do kościoła anglikańskiego, i do szkoły angielskiej, aby podkopać religijność i zatruwać już od dzieciństwa dusze dorastających pokoleń. W tym celu londyńska grupa teozofów, otrzymała specjalne polecenie, ściągnięcia do swych szeregów, największej liczby przedstawicieli duchowieństwa i nauczycielstwa. Autor ubolewa, że już pewna liczba młodych pastorów, przejęła się przewrotnemi naukami teozofji, wierząc że pochodzą one „z góry“ i przerzuciła się do obozu skrajnych rewolucjonistów, sławiąc okropności Moskwy bolszewickiej i występując zawzięcie przeciw Imperjum Brytyjskiemu. Wybitne jednostki, z rozmaitych sfe. społeczeństwa bywają zrujnowane umysłowo, moralnie i finansowo, padają ofiarą teozofji, która systematycznie dąży do przeobrażenia istoty ludzkiej w ślepe narzędzie „małej mniejszości“ czyli hierarchji, mającej na celu zapanowanie nad światem.

M. Łempicki.

Hitlerowcy biorą pieniądze od b. cesarza Wilhelma.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 5. 9. Pismo berlińskie „Berlin am Morgen“ podaje sensacyjne szczegóły o finansowaniu ruchu narodowo-socjalistycznego przez byłego cesarza niemieckiego Wilhelma II. Za pośrednictwem radcy finansowego Banga, zaufanego Hugenberga, otrzymali narodowi-socjaliści w połowie sierpnia kilkaset tysięcy marek na kampanję wyborczą. Oprócz tego Wilhelm II przeznaczył **pół miljona mk. na uzbrojenie oddziałów szturmowych partji** — razem około dwóch miljonów marek.

Wilhelm postawił następujące warunki: zaniechanie propagandy przeciwko monarchji oraz obwiniania domu Hohenzollernów o upadek cesarstwa, a na wypadek zwycięstwa wyborczego **przyznanie wolności podatkowej oraz przyjęcie członków domu Hohenzollernów w szeregi Reichswehry.** Hitler wszystkie te warunki przyjął. **A.**

Treviranus broni swego stanowiska.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 5. 9. Pomimo oficjalnego komunikatu rządu Rzeszy w sprawie przemówienia Treviranusa, ten ostatni **nie czuje się wcale ograniczony w potoku swoich mów** i we wczorajszy czwartek wygłosił ponownie **w Królewcu** przemówienie, w którem poruszył zagodnienia polityki zagranicznej.

Oświadczył on, że można wprawdzie wewnątrz kraju mowom jego nie przyznawać **znaczenia,** jakie posiadają, jednakże w obszarach nadgranicznych sprawa ma się zupełnie inaczej. Są ludzie w Niemczech, ciągnął Treviranus, którzy nie mają nic innego do czynienia, jak zajmować się **zagadnieniami kompetencyjnemi.** W tym kierunku byłem już nagabywany (angeeckt). Jeżeli **w umiłowaniu swojej pracy** brałem się do czegoś, co bezpośrednio nie leżało w mojej kompetencji, **zagranica dokonywała tajnej cenzury nad tem,** co się dzieje w Niemczech. **Minister nie ma prawa powiedzenia tego, o czem myśli.** Jeżeli swoją opinję na jakiemś eksponowanem miejscu wypowiada, to popełnia międzynarodowy nietakt — jeżeli jednak tego nie robi, uważany jest jako słaby. **A.**

Polak prezesem międzynarodowej federacji

pracy technicznej.

Bruksela, 4 .9. (PAT). Dnia 4 bm. odbyło się tu otwarcie kongresu międzynarodowej federacji pracy technicznej i zawodowej. Polskę reprezentuje czterech delegatów, wśród nich radca Czajkowski i inż. Pawłowski. Na plenarnem posiedzeniu inż. Pawłowski wybrany został przez aklamację prezesem federacji, przyczem uchwalono, że następny kongres odbędzie się w lipcu 1932 r. w Warszawie.

Straszna powódź w Indjach.

Shillong, 4. 9. (PAT) Rzeka Bramaputra wystąpiła z brzegów w okręgu Nowgong. **Liczba ofiar powodzi przekracza 100 000 osób.** W niektórych okolicach poszczególne domy lub całe wsie znalazły się pod wodą. Zbiory oraz inwentarz żywy zostały **uniesione przez wodę.** Drogi i koleje żelazne w wielu miejscach uległy zniszczeniu.

Wybuch w szybie naftowym.

Bukareszt, 4. 9. (PAT). W kopalni nafty w Moreni w szybie Turkani miała miejsce eksplozja, podczas której trzech robotników zostało zabitych, a ciężko rannych zostało 4, z których jeden następnie zmarł podczas transportu do szpitala. Jak się zdaje, eksplozja została spowodowana niedbalstwem robotnika, który zapalił papierosa.

O rozbrojenie na morzu.

Rzym, 4. 9. (PAT). Do Rzymu przybył lord admiralicji Anglji Aleksander, aby przeprowadzić szereg rozmów z oficjalnemi czynnikami włoskiemi. Koła dyplomatyczne przywiązują do jego misji wielkie znaczenie.

Costes i Bellonte w drodze do Dallace.

Nowy Jork, 4. 9. (PAT). Costes i Bellonte wystartowali na samolocie „Znak Zapytania“ do Dallace z zamiarem zdobycia nagrody w wysokości 5.000 funtów, przyznanych przez pułk. Easterwood. Przestrzeń tę lotnicy mają przebyć bez lądowania.

W związku z pokonaniem Atlantyku przez Costesa i Bellonta, **Aeroklub R. P. w Warszawie** przesłał następujący telegram: Costes — Bellonte. Ambasada francuska. Waszyngton. Podziwiamy niebywały wyczyn i składamy serdeczne życzenia. (—) Aeroklub Rzplitej Polskiej.

Nowy biskup warmiński.

Na miejsce zmarłego w lutym r. b. biskupa warmińskiego dr. Augustyna Blodaua Ojciec św. zamianował biskupem na Warmję dotychczasowego administratora diecezji warmińskiej prałata dr. Kallera. Biskup Kaller jest górnoślązakiem i pochodzi ze starej bytomskiej rodziny kupieckiej. Obecnie liczy lat 51. Biskupstwo warmińskie, które dotychczas podlegało bezpośrednio Stolicy Apostolskiej, biskupstwo berlińskie, arcybiskupstwo wrocławskie oraz wikarjat w Pile należą do wschodnio-niemieckiej prowincji kościelnej.

Straszna katastrofa lotnicza w Warszawie.

Samolot w płomieniach. — 2 lotników zabitych. — Kilka osób ciężko rannych.

Warszawa, 5. 9. (tel. wł.) Wczoraj około godziny 11 i pół wydarzyła się na ul. Kopińskiej, na Ochocie, katastrofa lotnicza, która pociągnęła za sobą śmierć w płomieniach dwuch lotników wojskowych, a ponadto kilka ofiar w ludziach ciężej i lżej poszwankowanych w pobliżu spadającego samolotu.

O godz. 11 przed poł. wyleciał z lotniska wojskowego samolot ćwiczebny z eskadry treningowej I-go pułku lotn., „Breguet 19“ z motorem 450 H. P. Lorrain Dietrich. W samolocie siedzieli st. szeregowiec Marjan Jerzy i podchorąży Leon Pędzich. W 10 minut po opuszczeniu lotniska, gdy aparat znajdował się na wysokości około 200 metrów nad ul. Kopińską, w sąsiedztwie ul. Grójeckiej, aparat zaczął gwałtownie spadać i na wysokości kilkunastu metrów nad ziemią, nad domami nr. 7 i 9 przy ul. Kopińskiej, **zawadził o przewodniki elektryczne wysokiego napięcia.**

Nastąpiło spięcie, aparat stanął **momentalnie w płomieniach** i w tej samej chwili wybuchnął zbiornik z benzyną.

Spadający jak kula samolot **wybił otwór na wysokości II piętra** w szczytowej ścianie domu nr. 7 w mieszkaniu stolarza Lendenbacha, poparzył ciężko żonę jego, Władysławę, następnie runął na parterowy drewniak, który zapalił.

W sąsiednich domach wybuchł wybił kilkanaście szyb, które spadając z brzękiem, pokaleczyły kilka osób.

Pierwszy na miejsce wypadku przybył wraz z policją komisarz sąsiedniego 23 komisarjatu, w chwilę potem nadjechały karetki Pogotowia i trzy oddziały straży ogniowej. Zajęto się gaszeniem ognia, mimo to jednak drewniana **buda parterowa, na której dach spadł samolot, spłonęła;** zdołano jednak uratować palący się jednopiętrowy budynek sąsiedni.

Z pod zgliszcz i szczątków aparatu wydobyto zniekształcone i zwęglone zwłoki lotników, które samochodem wojskowym przewieziono do kostnicy szpitala Ujazdowskiego. Ponadto zajęto się ratunkiem rannych. Najniebezpieczniej poparzoną, 41-letnią Władysławą Lendenbachową, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus. Ponadto Pogotowie opatrzyło córkę dozorcy, 10-letnią Genowefę Bogucką, która doznała złamania lewej nogi, Hersza Goldberga (rana cięta lewej skroni), Władysława Bielawskiego i Jana Królikowskiego (potłuczenie głowy i twarzy spadającemi cegłami).

Katastrofa wywołała przerwę w ruchu tramwajowym i kolei elektrycznej Warszawa — Grodzisk. Wokoło miejsca wypadku, które zabezpieczyła policja, gromadzą się tłumy ciekawych.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 5. 9. (PAT). W dniu wczorajszym przybył do Warszawy P. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki. Wieczorem udał się z Warszawy w drogę powrotną do Spały.

Gdańsk, 5. 9. (PAT). W związku z rozpoczynającą się sesją Rady Ligi Narodów wyjechał do Genewy komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku minister Strassburger. Zastępstwo ministra Strassburgera objął p. Lalicki.

Warszawa, 5. 9. (PAT). Podanie pułk. Rayskiego, szefa departamentu lotnictwa o dymisję zostało przez p. ministra spraw wojskowych załatwione odmownie.

Szanghaj. (PAT). W mieście Chungking wybuchł gwałtowny pożar, który strawił 3.000 domów. Są tysiące zabitych. Szkody obliczają na miljony.

Przemytnicy specjalizują się.

Katowice, 5. 9. (tel. wł.). Straż graniczna dokonała bardzo poważnego połowu a mianowicie zatrzymano auto będące własnością szajki przemytniczej z Bytomia. Samochód ten był specjalnie zbudowany do przewiezienia szmuglowanych towarów i posiadał różne skrytki w karoserji. Znaleziono bogaty łup w samochodzie i aresztowano członków bandy.

Huragan nawiedził San Domingo. Setki zabitych i rannych.

Nowy Jork, 4. 9. (PAT) Jak donoszą z Havanny podczas strasznego huraganu, który zniszczył San Domingo. Około 900 osób zginęło lub odniosło rany. Radjostacja oraz szereg budynków w mieście zostały całkowicie zrujnowane.

Nie chcą pomarańczy owiniętych. w bibułę francuską.

Berlin, 4. 9. (PAT). Poseł niemieckiej partji ludowej dr. Schiefter wniósł w pruskim Landtagu interpelację przeciwko sprzedawaniu w prowincjach zachodnich Niemiec pomarańczy, owiniętych w bibułę, na której uwidoczniono wizerunki dowódców wojsk sprzymierzonych w czasie wielkiej wojny europejskiej Joffra, Frencha i jako obrońcy Leodjum Lemana z umieszczonym napisem: Gloria aux heros allieux". W odpowiedzi pruski minister handlu zawiadomił, iż wyda odnośne zarządzenia niedozwalające używania tego rodzaju opakowania pomarańczy.

Wybuch w kopalni szkockiej.

Londyn. (PAT). W kopalni Bantyre w Szkocji miała miejsce eksplozja, na skutek której pogrzebanych zostało 14 górników. 10 z nich zostało wydobytych, jednakże w stanie bardzo ciężkim. Wydobyto też zwłoki jednego górnika. Jest obawa o życie trzech pozostałych górników.

Treviranus nawarzył piwa.

Hoesch obrabia Brianda.

Berlin, 4. 9. (PAT) Korespondent paryski „Vossische Ztg." donosi, że na dzisiejszej audjencji ambasadora von Hoescha u ministra Brianda omawiana była sytuacja polityczna w Niemczech. Ambasador von Hoesch miał przytem sprostować mylną interpretację „zamiarów niemieckich" w związku z ostatniemi wystąpieniami ministra Treviranusa oraz innych niemieckich polityków prawicowych i podkreślił, że czynniki odpowiedzialne w Niemczech mają niezłomną wolę niedopuszczenia do jakiejkolwiek zmiany doychczasowego kursu w polityce zagranicznej Rzeszy. W tej samej sprawie miał być przyjęty przez ministra Brianda również ambasador Margerie, który specjalnie w tym celu wezwany został z Berlina.

Manewry saperów Reichswehry nad Odrą.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 5. 9. Jesienne manewry Reichswehry, które oficjalnie rozpoczną się dopiero 15 września, już teraz powodują przegrupowanie formacyj stacjonowanych na wschodzie, a mianowicie w Szczecinie, Kistrzyniu itd. We wczorajszy czwartek saperzy Reichswehry zbudowali w okolicy Frankfurtu nad Odrą most **pod osłoną sztucznej mgły** jako środka przeciwko atakom lotniczym. Cały odcinek nad Odrą otoczony był tak głęboką sztuczną mgłą, że **pionierzy zupełnie swobodnie mogli budować swój most.** A.

W Genewie Niemcy wichrzą przeciw Polsce.

Berlin, 4. 9. (PAT) Omawiając zadanie polityków niemieckich w Genewie, prasa prawicowa domaga się od delegacji niemieckiej, ażeby przy omawianiu memorjału Brianda zupełnie jasno postawić zasadnicze postulaty, iż sprawa rewizji traktatów stanowi integralną część europejskiej pracy organizacyjnej, bez której wszystkie inne sprawy muszą pozostać w zawieszeniu. Niemcy muszą się strzec uznania rzekomo w myśl dążeń Polski stworzenia „bloku państw agrarnych". Odwrotnie należy poczynić wszelkie starania, ażeby wejść w kontakt z poszczególnemi państwami agrarnemi wschodniej i wschodnio - południowej Europy. Przechodząc do dalszych spraw, jakie delegacja niemiecka ma postawić na porządku sesji Ligi Narodów dzienniki wymieniają **„konflikt" między Gdańskiem a Polską** co do rozbudowy **portu gdyńskiego.** Co do niezałatwionej sprawy okręgu Saary, to delegacja niemiecka powinna conajmniej dążyć do wytworzenia przychylnych dla Niemiec nastrojów na terenie Ligi Narodów. Szczególnie omawiane muszą być sprawy G. Śląska, zwłaszcza po dymisji Calondera oraz ze względu na to, że termin konwencji genewskiej zbliża się ku końcowi i sprawy górnośląskie będą wymagały nowych decyzji.

Ruch przedwyborczy.

Chadecja waha się czy pójść z centrolewem. Sojusz z lewicą jest u nas nie do pomyślenia.

Warszawa, 5. 9. (tel. wł.). Rada naczelna **Chrześcijańskiej Demokracji** zebrała się wczoraj popołudniu i obradowała do późnej nocy. Przedmiotem obrad była sprawa ewentualnego przystąpienia Ch. D. do bloku centrolewu. Po referatach posłów Chacińskiego i Bitnera rozwinęła się szeroka dyskusja, w której rozpatrywano **warunki pod jakiemi Ch. D. mogłaby (?) przystąpić do bloku centrolewu.**

Uchwały będą prawdopodobnie ogłoszone w dniu dzisiejszym.

Z toku obrad wynika, że uchwały nie przesądzą ostatecznie stanowiska Ch. D. w wyborach a upoważnią jedynie delegatów do przeprowadzenia układu co do przystąpienia Ch. D. do bloku centrolewu na podstawie **ściśle określonych warunków.**

Ch. D. w Małopolsce nie pójdzie z centrolewem.

Krakowski „Głos Narodu" donosi, że „o ile wynika z nastrojów stronnictwa **na terenie woj. krakowskiego i wogóle Małopolski, Ch. D. nie pójdzie na kombinacje wyborcze z centrolewem.**

N. P. R. a centrolew.

W katowickiej „Polonji", organie posła W. Korfantego, czytamy:

Jeden z naszych przyjaciół poznańskich donosi nam, że N. P. R. bardzo poważnie zastanawia się nad tem, czy NPR. opłaci się pójść na kombinacje z Centrolewem, gdyż obawiają się, że **P. P. S. kosztem liczby i prestiżu N. P. R. gotowa jest utrzymać swój dotychczasowy stan posiadania, lub nawet kosztem N. P. R. wyjść z wyborów wzmocniona.**

Z powyższego nie należy jednak snuć błędnych wniosków, że stronnictwo Ch. Dem. sprzyja sanacji. Stronnictwo Ch. D. było i jest zawsze wrogo ustosunkowane do obecnego reżimu. Jeżeli stronnictwo Ch. D. pójdzie, co jest prawdopodobne do najbliższych wyborów samodzielnie, to jednak zawsze pod hasłem walki z panującym sytemem.

Przedstawiciele „Wyzwolenia" i P. P. S. w państwowej komisji wyborczej.

Dnia 4 bm. dwa kluby poselskie, a mianowicie „Wyzwolenie" i P. P. S. zgłosiły w Głównej Komisji Wyborczej przedstawicieli swoich Komisyj. Z ramienia klubu „Wyzwolenie" członkiem komisji będzie b. poseł Woźnicki, zastępcą jego b. pos. Smoła. Z ramienia klubu P. P. S. — b poseł Pużak, zastępcą — b. poseł dr. Lieberman.

Endecja nie łączy się z nikim.

Warszawa, 5. 9. (tel. wł.). Dnia 3 bm. odbyło się posiedzenie komisji politycznej Stronnictwa Narodowego na której postanowiono, że Stronnictwo Narodowe przystąpi do wyborów samodzielnie z własną listą.

Co kosztują wybory?

Warszawa, 5. 9. (tel. wł.) Jak wykazuje doświadczenie z ubiegłych wyborów, przeprowadzenie wyborów pociągnie wydatek dla państwa 2 i pół miljona złotych. Suma ta idzie na druk formularzy, diety komisji itd. Tegoroczny budżet państwa nie przewiduje naturalnie tego wydatku, wobec tego będzie musiał być zgłoszony wniosek o kredyty dodatkowe.

Jaracz znów zaginął!

Z Warszawy donoszą, że znakomity artysta Teatru Polskiego Stefan Jaracz znowu zginął. We wtorek przedstawienie w Teatrze Polskim zostało w ostatniej chwili odwołane. Jaracz rano we wtorek opuścił mieszkanie, około godz. 3 przyszedł do Teatru, zamknął się w garderobie, a około godz. 6,30 wyszedł i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Przedstawienie musiano odwołać. Prowadzone przez przyjaciół poszukiwania nie dały dotychczas wyniku. Przypuszczają, że Jaracz opuścił Warszawę.

Prystor rozdaje cukierki.

Do ministerstwa pracy i opieki społecznej przybyło około 150-ciu dzieci z zakładów opiekuńczych im. ks. Siemca, aby podziękować ministrowi Prystorowi za jego troskliwą opiekę nad dziećmi w Polsce. Minister wyszedł do dzieci i rozmawiał z niemi przez dłuższą chwilę. Każde z dzieci obdarowano następnie paczką cukierków.

Sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Katowicach.

Wobec licznych tranzakcyj dokonywanych z przemysłem górnośląskim otwarte zostało onegdaj w Katowicach przedstawicielstwo sowieckiej misji handlowej.

Górnicy zatruci gazami.

Na kopalni „Richter" zatrutych zostało gazami 5-ciu górników, z których jednego, Albina Mościńskiego nie udało się uratować. Czterech zaczadzonych górników znajduje się w szpitalu katowickim w stanie ciężkim.

Konferencja u Gandhiego.

Z Kalkuty donoszą, że Poona Bahadur Sapru i Jayakar udali się do więzienia, w którem przebywa Gandhi. Na konferencji obecna była również znana działaczka indyjska Naidu. Po wyjściu z więzienia obaj przywódcy hinduscy nie zdawali się być zadowoleni z wyniku konferencji...

—::—

Wypadek w górach.

Jan Beyerlein z Poznania spadł ze skały. — Trupa nie znaleziono.

Zakopane, 4. 9. (PAT) W środę dnia 3 bm. wybrali się dwaj turyści z Poznania Jan Beyerlein i Romuald Nowacki od doliny strążyskiej na Czerwone Wirchy. Gdy doszli do szczytu Małołęczniaka Beyerlein **spadł z wysokości 5 do 8 metrów** na niżej znajdującą się półkę skalną, doznając przytem licznych obrażeń. Towarzysz jego po powrocie do Zakopanego o godz. 9 wieczorem zaalarmował pogotowie ratunkowe, które udało się bezzwłocznie na pomoc. Mimo usilnych poszukiwań w ciągu nocy, ofiary wypadku nie znaleziono, tak że drugie pogotowie musiało wyruszyć na pomoc dziś rano. **Do tej pory niema żadnej wiadomośc io Beyerleinie.** Według opowiadania Nowackiego, miał on doznać złamania ręki, nogi oraz potłuczenia głowy.

Katastrofa samochodowa w Poznaniu.

Na szczęście bez ofiar w ludziach.

Poznań, 5. 9. Wczoraj wieczorem w Zawadach na skręcie w kierunku Głównej wydarzyła się katastrofa samochodowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Szczegóły wypadku są następujące:

Krótko po godz. 8-ej wieczorem powracający z prowincji samochód osobowy właściciela hurtowni przy Starym Rynku Władysława Szymańskiego najechał całym tempem na zbliżający się z przeciwnej strony samochód ciężarowy z cysterną firmy Standard Nobel. Samochód ciężarowy firmy Nobel zawadził lewem kołem o samochód osobowy, poczem wpadł na przydrożne drzewo. Uderzenie było tak silne, że drzewo grubości 40 cm. zostało formalnie odcięte od pnia, a samochód odrzucony na pole z ziemniakami, gdzie zatrzymał się w odległości około 20 metrów od wypadku. Obydwa samochody odniosły dotkliwe uszkodzenia.

Z PROWINCJI.

Pelplin będzie miastem.

Ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowało projekt zaliczenia gminy wiejskiej Pelplin w pow. tczewskim siedziby biskupstwa do rzędu gmin miejskich.

Samobójstwo inżyniera warsztatów marynarki.

Z Gdyni telefonują: Popełnił samobójstwo inż. Juljan Myśniewski, zatrudniony w arsztatach marynarki wojennej w Oksywiu.

Wyrok śmierci na matkę - zbrodniarkę.

Chojnice, dnia 5. 9.

Z Chojnic donoszą: W Sądzie Okręgowym zapadł w dniu 4 bm. wyrok na robotnicę **23-letnią Gertrudę Puczyńską z Nowego Żalna, powiatu tucholskiego, skazujący ją na karę śmierci.**

Skazana Puczyńska w dniu 3 czerwca br. **utopiła w jeziorze swego 5-letniego synka, Maksymiljana.**

Szczegółowe sprawozdanie z tego procesu zamieścimy w nast. numerze naszego pisma.

Belgja katolicka.

Kongres eucharystyczny w Malines.

(Korespondencja własna).

Malines, we wrześniu 1930.

Stolica prymasów belgijskich wita nas w szacie odświętnej. Stare miasto, dumne ze swej godności stolicy religijnej i ze swej czcigodnej szaty, koronkowych murów gotyckich, przytłoczone majestatem swej ogromnej katedry. Szarość dostojną, choć może zmęczoną nieco pasmem stuleci przeżytych, dziś ożywiają barwne girlandy, transparenty, a zwłaszcza nieprzejrzana moc sztandarów. Tłumy ze sztandarami i muzyką płyną poprzez ulice miasta.

Przed katedrą stoi nowa, ogromna **figura Chrystusa Króla.** Jest w niej coś potężnego, jest indywidualność. Jakaś nowa... nie treść, ale **nowe ujęcie** treści naszej religji. To samo, co i u nas: w nienaruszalnej jedności Kościoła — ta sama ewolucja ku nowym formom jej wyrazu, właściwym dla danego stulecia. Inny kraj, inne warunki życia, Odmienna psychologja, odrębna przeszłość i teraźniejszość inna, a jednak **ten sam kierunek marszu, te same hasła i symbole... jedna dusza w wielu ciałach,** ciałach zbiorowych narodów. Jest coś porywającego w tej jedności naszego Kościoła, że rozpiera piersi poczuciem zbiorowej wielkości i potęgi, i prawdy, która jedna może być tak jednolitą poprzez czas i przestrzeń.

Niedawno Poznań przeżywał pierwszy kongres eucharystyczny zjednoczonej Polski — a oto i Belgja odprawia pierwszy swój kongres krajowy pod tym samym znakiem „Boga, który żywy, choć ukryty, lecz prawdziwy“...

Msza św. pontyfikalna na wielkim placu. Wśród tłumów nieprzejrzanych przedzierały się co chwilę specjalne „pochody“ — a było ich coraz więcej. To transporty ludzi, którzy zemdleli w tłoku i upale nieznośnym jeszcze, pomimo, że Opatrzność niebo na dziś okryła lekkim welonem.

Poświęcenie figury, a potem narodu belgijskiego Najśw. Sercu Pana Jezusa. Jakby u nas. Lecz są i indywidualne cechy. Inaczej tu konstruuje się procesje. Przed ratuszem defilowali tylko księża, z całym episkopatem belgijskim na czele. Był i patrjarcha konstantynopolitański i biskup duński, oraz wielu biskupów misyjnych, których nietrudno poznać po czcigodnych, patrjarchalnych brodach. Delegacja polska, która przybyła z ks. inf. Kłosem na czele, przedewszystkiem także na zjazd międzynarodowy dziennikarzy katolickich, przedstawia się wcale licznie.

Duchowieństwo, poprzedzane różnemi oddziałami, jak np. górnicy w hełmach podobnych do wojskowych, z lampkami górniczemi dla odznaczenia zawodu, uniwersytet katolicki z Leodjum, żandarmerja konna, różne stowarzyszenia, zakony rycerskie, złożone z arystokracji bezlgijskiej, wreszcie różne relikwjarze i na końcu Przen. Sakrament — to wszystko szło chyba dobrą godzinę. A była to tylko drobna część uczstników, gdyż olbrzymia ich większość z lasem sztandarów (zresztą prawie wyłącznie zrobionych z lekkich materjałów i ani w części tak wspaniałych, jak nasze polskie!) — została podzielona na sześć odrębnych pochodów, z których każdy miał swoje ulice wyznaczone. W ten sposób siedemdziesięciotysięczne Malines mogło pomieścić 150 tysięcy uczestników kongresu eucharystycznego.

Niedziela stanowiła punkt kulminacyjny, zjazd masowy. Poprzedziły je **dni specjalne:** w czwartek kongres eucharystyczny **dzieci,** których zebrało się 50 tysięcy, w piątek dzień **kobiet** (40.000 uczestniczek), a w sobotę zjazd **kierowników** organizacyj kolejarzy i pocztowców („Raphaeliści“), Akcji katolickiej młodzieży belgijskiej, młodzieży wiejskiej katolickiej, skautów (którzy tu są organizacją ściśle katolicką, liczącą 15.000 młodzieży), młodzieży studjującej, niezależnej młodzieży katolickiej i młodzieży robotniczej, oraz akademickiej.

W niedzielę przed Mszą św. pontyfikalną organizacje te, oraz inne jeszcze (lekarze, stow. gimnastyczne) odbyły swe **zebrania masowe jako sekcje kongresu.** Niektóre z tych zebrań liczyły do 3000 uczestników. Ogółem odbyło się jedenaście zebrań sekcyjnych.

Kongres w Malines był wspaniałą manifestacyją **rosnącej potęgi katolicyzmu belgijskiego,** który krok po kroku **odbiera** stracone niegdyś, zwłaszcza na terenie robotniczym pozycje, i dziś decydujące wyciska piętno na obliczu kraju i narodu, który zdecydowanie opowiedział się przy znaku Krzyża św.

A. N.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM „BIAŁEGO KRZYŻA“?
Zapisy przyjmuje się w Starostwie pokój nr. 3.

Obfity program prac Ligi Narodów we wrześniu.

Genewa, 7. 9. (PAT) Działalność Ligi Narodów w miesiącu wrześniu przejawia się jak zazwyczaj pracami zgromadzenia Ligi Narodów. W tym roku jednak prócz zgromadzenia obradować będą w okresie jego obrad liczne ważniejsze komisje. Dnia 4 września zbierze się komitet finansowy, który przygotowuje prace sesji Rady Ligi w dziedzinie likwidacji **autonomicznego urzędu do spraw uchodźców greckich,** osiedlenia **uchodźców bułgarskich** itd. Międzynarodowa komisja do **sprawy uchodźców** zajmie się szeregiem kwestji, dotyczących uchodźców **rosyjskich i armeńskich.** Komisja **komunikacyjno-tranzytowa** rozpocznie 11-tą sesję dn. 4 września. Na porządku obrad komisji znajduje się sprawa rozpatrzenia raportu specjalnej podkomisji do zbadania stosunków **komunikacyjnych polsko-litewskich.** Ponadto na porządku obrad figuruje raport **komitetu ekonomicznego,** dotyczący **przemytnictwa alkoholu** oraz raport stałego komitetu do spraw **ruchu drogowego.** Komisja zajmie się również pewnemi kwestjami, dotyczącemi działalności Ligi Narodów w **okresie kryzysu,** wreszcie komisja ustali porządek obrad oraz termin najbliższej **powszechnej konferencji komunikacji i tranzytu.** Komitet 13-tu, który przedstawi swe wnioski w sprawie organicji sekcji Ligi Narodów, międzynarodowego biura pracy oraz stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej, mający na celu umożliwienie usprawnienia tych trzech instytucyj, zbierze się ponownie dn. 10 września w celu zbadania sprawy poborów personalnych, z końcem miesiąca wreszcie w dn. 29 bm. zbierze się **komitet higjeny.**

—o—

Niemieckie mniejszości obradują w Genewie.

Genewa. (PAT) Dnia 3 rano zebrał się VI. kongres mniejszości narodowych pod przewodnictwem dr. Wilfana, b. posła słoweńskiego do parlamentu włoskiego. W kongresie biorą udział przedstawiciele przeszło 30 mniejszości narodowych z różnych krajów europejskich. Kongres będzie obradował nad memorjałem Brianda, nad t. zw. autonomją kulturalną, wreszcie nad raportami o położeniu i warunkach egzystencji mniejszości narodowych w różnych krajach.

Kongres ten zbiera się co roku w Genewie na parę dni przed zgromadzeniem Ligi, przyczem, uchwalając rezolucje, dotyczące spraw mniejszościowych, stara się wpłynąć na bieg spraw mniejszościowych, które w tym czasie rozpatrywane bywają na najbliższem posiedzeniu Rady. Pomimo usiłowań przywódców kongresu nadania charakteru kompetentnej w sprawach mniejszościowych instytucji, prace i rezolucje kongresu z roku na rok wzbudzają **mniejsze zainteresowanie.** Sekretarjat Generalny Ligi Narodów pomimo corocznych zaproszeń do uczestniczenia w posiedzeniu otwarcia kongresu **nie deleguje swego przedstawiciela.** W r. ub., kiedy na skutek propozycji Stresemana i Danduranda sprawa procedury mniejszościowej była parokrotnie rozpatrywana na Radzie Ligi oraz przez specjalnie w tym celu powołany komitet stały, sekretarjat kongresu mniejszościowego nadesłał temu komitetowi obszerny memorjał, który jednakże nie znalazł żadnego uwzględnienia w rezolucjach Rady, dotyczących procedury mniejszościowej, uchwalonych w czerwcu r. ub. w Madrycie.

* * *

Uwaga Redakcji. Kongresy wspomniane zbyt idą na rękę najgłupszym pomysłom propagandy niemieckiej, aby można obronić się podejrzeniu, iż robotę opłaca Berlin.

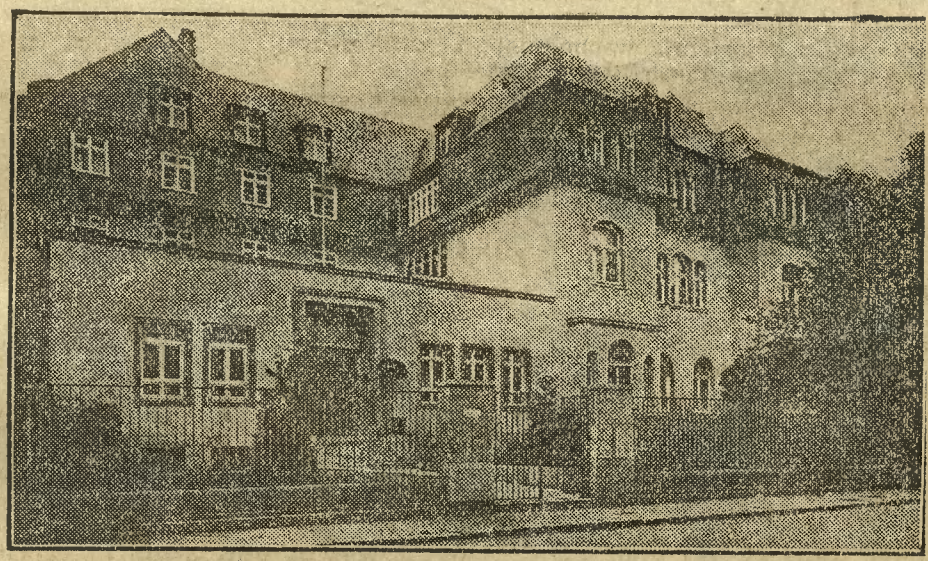

Dom wypoczynkowy i szkoła społeczna chrześcijańskich związków zawodowych w Königswinter. („Listy z podróży“).

Poślubiła mordercę swojej matki.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 4. 9. Jako niezmiernie ciekawy przyczynek do zaznajomienia się z właściwościami współczesnej duszy niemieckiej służy fakt poślubienia skazanego na śmierć za zamordowanie 50-letniej wdowy Lasthuck robotnika nazwiskiem Paima **przez córkę ofiary mordu.** Szczególnie „sentymentalna“ córeczka zgłosiła w urzędzie stanu cywilnego w Essen oficjalnie swoją zapowiedź i **władze nie posiadają żadnej możliwości przeszkodzenia temu małżeństwu.**

A.

St. Brandowski. 29

Tajemnica nieboszczyka Płosiewicza

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

— Widzisz, Matyldziu — rzekł walcząc jeszcze ze sobą — dużo zawiniłem, ale też dużo rzeczy zaszło, które łagodzą moją winę. Wracam jakby ze sądu Bożego i wszystko ci opowiem... wszystko! Ja bardzo pragnąłem połączyć się z tobą i żyć razem z wami, aż stanęła na mej drodze ta przeklęta kobieta. Od pierwszego spojrzenia ona opanowała moje zmysły. Serce nie. Bo nawet w chwilach największych uniesień zmysłowych serce moje było przy was, przy tobie i przy Kazi. Pan Bóg tak dziwnie mężczyznę stworzył, że choć jedną kobietę naprawdę i szczerze kocha, to nieraz innej zapragnie i dałby niewiedzieć co, aby ją posiąść.

— Pod przysięgą mogę przyświadczyć, że tak jest — odezwał się Szymon, który siedział dyskretnie w kącie, ale nadsłuchiwał uważnie.

Karwasowa skarciła ojca surowem spojrzeniem, a Płosiewicz mówił dalej:

— Ale bo też i ta kobieta wszystko uczyniła, aby mnie do szału doprowadzić i rozumu pozbawić. Ja chciałem mieć w niej metresę, a ona dla siebie we mnie męża. Mnie nęciło jej ciało, jakieś takie, że nawet określić tego nie umiem, a ją nęcił mój majątek, moje nazwisko, moja pozycja towarzyska. Opinję miała ona pod psem. Wiedziałem o tem, przypominałem to sobie ustawicznie, aby ją sobie zbrzydzić, nabrać dla niej pogardy... Ale na co się zdało przemawiać do rozumu, gdy zmysły i żądze grały we mnie dniem i nocą. Przeciwnie, pasja mnie brała. Bo jeźli tak źle o niej mówiono i nie bez podstawy, to czemu mnie się opierała? A przytem umiała grać mi na nerwach, och umiała.... Bywało czasem, żem ją sobie wyperswadował, że tydzień i dwa tygodnie nie pokazywałem się u niej. Wtedy ją lęk zbierał, żem się jej wyrzekł — i posyłała po mnie pod jakimbądź pozorem. A na jej wezwanie już nie mogłem panować nad sobą. Zwykle znajdowałem ją w łóżku, cierpiącą... Powoli opuszczała mnie sztywność, zimna krew, panowanie nad sobą — a niech jeszcze ujęła moją rękę, położyła ją na swoich piersiach, mówiąc: patrz, jak mi to serce bije! — to i krew poczynała się gotować we mnie, powoli osuwałem się na kolana, całowałem jej ramiona, jej piersi... całe piekło pożądliwości budziło się znowu we mnie, i wmawiałem w siebie, że oszaleję, że zginę... Przez dwa lata tak mnie ta kobieta męczyła, igrała z moimi zmysłami, z moją krwią, dopuszczała mnie nieraz do takich poufałości, a posiąść się jednak nigdy nie dała, powtarzając ustawicznie: żoną twoją pragnę być, kochanki nigdy nie będziesz miał we mnie!

Dwa lata ciągnął się taki piekielny, nieznośny stosunek. A jak wyrafinowaną była ta kobieta, zważ z tego, że przez ten cały czas nie miała żadnego kochanka, choć mówiono o niej, że ogień ma w żyłach... Śledziłem ją i szpiegowałem w nadziei, w tem przekonaniu nawet, że niech ją raz wyłapię, to plunę na nią i wyrzeknę się jej na zawsze. Ona kobiecym instynktem zdawała się to odgadywać, i prowadziła się jak zakonnica. Ta jej solidność jeszcze większe furje namiętności budziła we mnie. Poczęła mnie trawić gorączka...

W owym czasie poznałem pewną piękną, młodą dziewczynę. Zawiązał się między nami stosunek. Wzburzona we mnie krew i rozigrane namiętności znalazły ujście... Począłem stygnąć w szale do Idy. Już miesiąc jej nie widziałem. Przysyłała po mnie, trzy razy przysyłała — ja nie poszedłem. Wtedy ona przyszła do mnie. Przyszła z wyrzutami, że ja podobno inną jestem zajęty, a przecież ona mnie kocha i ma dawniejsze do mnie prawa. Pozostałem na te wyrzuty zimny, nawet ironiczny. Wtedy ona zemdlała. Zamiast ją ratować, zmieniłem się w dzikie, pożądliwością miotane zwierzę... Ale pani ta... och, ona obudziła się na czas! Mnie zaś znowu rozum odszedł. Rozszalałem się na nowo. Już mi było wszystko jedno.

Tu Płosiewicz ustał. Twarz pokryła mu się drobniutkim potem i oddychał ciężko. Może zmęczył się, a może wspomnienie tych chwil na nowo krew w nim rozpaliło. Wpatrzył się w Karwasową, chcąc z jej twarzy wyczytać, czy ją bardzo boli ta spowiedź, i wywołuje w niej uczucie zazdrości. Nie dostrzegł jednak w jej twarzy nic więcej, oprócz współczucia dla własnych przejść i cierpień. Na inne wrażenia psychiczne nie było już podatnego gruntu w duszy tej wygasłej i z cichą rezygnacją los swój znoszącej kobiety.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z kraju.

KATOWICE. 4 górników zatrutych gazami. Na kopalni „Richter“ w Siemianowicach, w pobliżu uszkodzonej tamy, kilku górników rąbało drzewo wbrew zakazowi. Od gazów, wydobywających się z uszkodzonej tamy, doznało lekkiego zatrucia trzech górników, zaś czwarty, Ludwik Garbosz, zmarł wskutek zatrucia.

WILNO. Sprawcy zamachu na płk. Rustejkisa staną w listopadzie przed sądem wojskowym. Prasa litewska donosi, iż wszyscy oskarżeni w sprawie zamachu na płk. Rustejkisa zostali już przesłuchani i sprawę ich rozważy sąd wojenny nie później niż w listopadzie. W sprawie tej występuje około 200 świadków.

KIELCE. Krwawy dramat na tle miłosnem. W Kielcach rozegrała się krwawa tragedja na tle nieporozumień wspólnego pożycia pomiędzy por. Bolesławem Rochem a Krystyną Arżewską. W czasie sprzeczki por. Roch wydobył w pewnym momencie rewolwer i dał strzał w stronę Arżewskiej, kładąc ją trupem na miejscu. W kilka chwil potem por. Roch wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

KATOWICE. Buchalter skazany na 2½ roku więzienia. Z Opola donoszą, że przed tamtejszym sądem apelacyjnym odbyła się rozprawa apelacyjna w sprawie buchaltera młyna związkowego Pielocka, który został skazany przez sąd I instancji na 2½ roku więzienia za sprzeniewierzenie 124 000 marek. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok I instancji.

KATOWICE. 14-letni chłopiec pod kołami pociągu. Z Raciborza donoszą: 14-letni Jerzy Więccierz wypadł z pociągu pospiesznego na linji Hamburg—Berlin i upadł na sąsiedni tor, po którym przejeżdżał inny pociąg pospieszny. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

Polska łódź podwodna.

„Odpowiedź Treviranusowi“.

Z Łodzi donoszą, że po niedzielnych żywiołowych demonstracjach przeciwko zamachom niemieckim na Pomorze polskie, oddział łódzki Związku Inwalidów Wojennych Rzplitej Polskiej powziął uchwałę o przystąpieniu do zbierania w całej Polsce funduszu na wybudowanie łodzi podwodnej pod nazwą **„Odpowiedź Treviranusowi“**. W pierwszym dniu zbiórki, w samej tylko Łodzi zebrano na ten cel przeszło 1000 złotych.

Z Gdyni.

Rozbudowa portów w Helu i Jastarni.

W porcie helskim prowadzone są w przyśpieszonem tempie roboty nad przedłużeniem obydwu molo, zamykających port. Przedłużone one będą o 150 metrów kosztem 250.000 zł.

Przedłużenie nabrzeży po obu stronach powiększy wielokrotnie głębokość portu na Helu i pozwoli swobodnie zawijać do tego portu największym kutrom rybackim i statkom żeglugi przybrzeżnej.

Równocześnie prowadzone są nadal intensywne roboty w porcie Jastarni, które doprowadzą do stopnia pełnej używalności dla statków przybrzeżnych i rybackich.

Godne jest zaznaczenia, że zarówno w Helu jak w Jastarni prace prowadzone są wyłącznie polskim taborem pogłębiarskim, który pod względem technicznym spisuje się zupełnie bez zarzutu.

Przygotowania do wyborów.

Z dniem 1 bm. utworzony został **w ministerstwie spraw wewnętrznych specjalny refrat wyborczy.** Na czele referatu stanął zastępca naczelnika wydziału polityczno - społecznego, Mieczysław Myśliński.

Równocześnie zarządzono utworzenie podobnych referatów **we wszystkich urzędach wojewódzkich.** Referaty te załatwiać będą wszelkie sprawy administracyjno - prawne i gospodarcze, związane z przeprowadzeniem wyborów.

* * *

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wojewodom, aby przedstawili kandydatów na stanowiska komisarzy wyborczych w poszczególnych okręgach. Nominacja komisarzy okręgowych nastąpi w najbliższym czasie.

Dnia 3 bm. generalny komisarz wyborczy, sędzia sądu najwyższego Giżycki objął urzędowanie. Został on przyjęty przez ministra sprawiedliwości Cara i ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego.

* * *

Kancelarja sejmu nadesłała generalnej komisji wyborczej spis 8-miu najliczniejszych klubów parlamentarnych, których przedstawiciele zgodnie z ustawą o ordynacji wyborczej zasiadać będą w głównej komisji wyborczej. Przedstawicieli tych kluby BB, PPS, „Wyzwolenie“, Klub Narodowy, Stronnictwo Chłopskie, Klub Ukraiński, PSL „Piast“ i Klub Niemiecki przedstawić mają głównemu komisarzowi wyborczemu do dnia 7 września rb.

Piłsudski i Sławek.

Oto skutki zbyt gwałtownego wyciągania szabli!

Wycieczka morska do Antwerpji.

Tegoroczny sezon wycieczek morskich zakończy wspaniała wycieczka do Antwerpji na statku transatlantyckim „Pułaski“. Odjazd dnia 22 września, powrót 2 października, pobyt w Antwerpji 5 dni.

Cel wycieczki — Antwerpja została obrana z tego względu, iż w związku z 100-ciem wywalczenia niepodległości, Belgja urządziła 2 wielkie wystawy: w Antwerpji — morską, kolonjalną i sztuki Flamandskiej, i w Liege wystawę przemysłu i sztuki Wallońskiej.

Paszport zagraniczny zbędny.

Karty okrętowe w cenie od 450 do 900 zł w zależności od miejsca sypialnego są do nabycia w Wydziale Pasażerskim P. P. „Żegluga Polska“, w Gdyni.

Manewry niemieckie w Złotowskiem.

Na pograniczu niemiecko - polskiem w rejonie Wałcza, Złotowa i Piły odbywają się manewry kilku dywizyj Reichswehry. W manewrach bierze udział również i ludność cywilna pełniąc wszelkie uboczne funkcje, jak, kierowanie samochodami, podjazdami, pełnienie służby łączności itd. Pozatem biorą udział członkowie Stahlhelmu i t. zw. Grenzschutzu (osłony pogranicza). Zadaniem manewrów jest odparcie ataku od strony granic Polski oraz momentalne przystąpienie do kontrofensywy na teren Polski.

Z Rosji sowieckiej.

Nadużycia z kartkami żywnościowemi w Moskwie.

Z Moskwy donoszą: Władze sowieckie wykryły wielkie nadużycia z kartkami żywnościowemi, albowiem wygłodzona ludność stara się wszelkiemi sposobami o nielegalne zdobycie dodatkowych kartek. Przypuszczalnie ponad 300.000 kartek żywnościowych, opiewających na nazwiska osób dawno umarłych, mieszkających poza miastem lub nawet nigdy nieistniejących, było od szeregu lat wydawane przez urzędy. Cały szereg osób aresztowano pod zarzutem fałszowania kartek.

„Bandytyzm polityczny“ się rozszerza.

W Moskwie otrzymano doniesienie o pojawieniu się kilku szajek bandyckich w Nowokijewskim okręgu, które napadają na partyjne sekretarjaty i domy komunistów. Szajki te kierowane są przez zdolnych partyzantów, a ludność im pomaga, co władze sowieckie b. niepokoi. Podobno — jak donosi „Walka za Rosję“ — część tych band składa się z żołnierzy, którzy zbiegli z czerwonej armji.

Wesołe o krytykach uwagi.

Nietylko dobra komedja wprawia nas w usposobienie wesołe, odwraca naszą uwagę od rzeczy przykrych, uczynić to może też często krytyk umiejący dużo mniej od twórcy danego dzieła. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że prawie zawsze nawet najgorszy wyczyn artystyczny trwa dłużej, od krytyki, który go zniweczył czy dotknął lancetem swojej bezwzględności. Nie mam zamiaru pisać traktatu o krytyce i krytykach, gdyż jest to temat zbyt obszerny i wymaga bardzo długiego przygotowania; chcę tylko ku rozweseleniu czytelnika podać kilka wesołych a zarazem pouczających przykładów krytyki europejskiej. Ktoś powiedział, że każde dzieło powinnoby być krytykowane przez dwóch krytyków. Jeden z nich powinien szukać dobrych stron, drugi złych. Suma ich miałaby decydować o wartości dzieła. Ten genjusz posiadają jednakże tylko twórcy, u krytyków jest on niesłychaine rzadki. Często dowcip krytyka zastępuje jego wiedzę i trzeba przyznać, że ten śmiech więcej może uczynić spustoszeń niźli najbardziej fachowe analizy. Nie segreguję tu krytycznych sądów czasami bardzo dowcipnych, ale je podaję w formie anegdot, tak jak je wyczytałem w **„Encyklopedji humoru ludzkiego“** i tu skrócone podaję.

I.

— Jakim się to stało sposobem — zapytał Kant, znakomity filozof niemiecki — że p. X., kiepski autor, pisze krytyki i wytyka błędy, nie dawszy żadnych dowodów tych zdolności?

— Widzisz kochany profesorze — odparł ktoś z otoczenia — zły pisarz może być dobrym krytykiem, podobnie jak kiepskie wino przerabia się na dobry ocet.

II.

Racine, świetny pisarz francuski, tak skrytykował jedno dzieło: Książka ta jest wydana na bardzo złym papierze, gdyż... szkoda ładnego!

III.

Pewien młody literat napisał dziełko pod tytułem „Pigułki przeciw snowi“ i przesłał je staremu uczonemu profesorowi do przejrzenia. Po kilku dniach otrzymuje krytykę w formie listu. List brzmi: Przyjacielu! Nie prędko znajdę książkę, w którejby tak mało trzeba zmienić, aby odpowiadała treści. Zamiast „Pigułki przeciw snowi“ trzeba napisać „Pigułki **na** sen.

IV.

W New Jorku w krytyce tentralnej tak osądzono śpiew niejakiego pana Kambotton: Słowem p. Kambotton tak śpiewa, jakby wsadził nogę w gardło i stratował nią swój własny głos“.

V.

Pewien młody uczony żyd przyniósł mądremu rabinowi swe własne komentarze nad żalami Jeremiasza do przejrzenia. Wydał on taki sąd: Żałuję, że Jeremiasz nie może ożyć i poznać tych komentarzy. Napisałby nowe treny!“.

VI.

Młody poeta prosi Byrona o krytykę jednego tomu jego poezji. Po kilku dniach zwraca mu manuskrypt bez żadnej uwagi.

— Jakżem szczęśliwy — woła poeta — żadnej wzmianki na książce, żadnego krzyżyka,

— Cóż, — odzywa się Byron z przekąsem — czy chcesz abym zamienił w cmentarz twój manuskrypt?..

VII.

Przykładem trafnego sądu o wspaniałem dziele sztuki malarskiej Dawida ze strony zwykłego śmiertelnika, jest następujący fakt: Dawid wystawia w paryskim Louvrze obraz przedstawiający konia w pełnym galopie. Krytyka zachwycona. Dawid wmieszał się w tłum publiczności i zapytuje jakiegoś człowieka, z wyglądu woźnicę, który mu się wydawał niezadowolony z tych zachwytów, o zdanie.

— Ta cała krytyka to zgraja głupców; czy pan widział kiedy konia bez wędzidła, z pyskiem pełnym piany?

Uwaga była słuszna. Dawid umilkł, gdy tylko salon zamknięto, usunął pianę.

VIII.

Młody utalentowany, a nieznany pisarz przynosi znanemu krytykowi teatralnemu Molé sztukę z prośbą o jej przejrzenie i sąd, czy może być wystawioną na scenie. Po niejakim czasie krytyk zwraca sztukę, z uwagami, że sztuka ma zbyt wielkie braki, aby ją można wystawić na scenie. Autor się kłania i odchodzi. Po sześciu miesiącach wraca do krytyka ze zwojem papieru, zapewniając go, że usunął wszelkie braki w dziele i że go teraz na pewno zadowolni. Po kilku dniach oddaje krytyk rękopis przyznając, że sztuka zyskała, lecz wystawić jej jeszcze nie podobna. Radzi mu jednakże nie zniechęcać się, tylko dalej nad sobą pracować. Po wysłuchaniu tej przemowy młodzieniec rozwinął, milcząc, zwój papierów, ukazując zdumionemu krytykowi kilka zupełnie czystych nie zapisanych kartek!

Jest wielka różnica między dzisiejszą a dawniejszą krytyką. Ten dawniejszy był bardziej kulturalny. „Była ona nie jak dzisiejsza rozczochrana, kusa, pijana, z cygarem w gębie, lecz wyczesana, grzeczna, a kąśliwa jak pies wściekły — słowem stara klasyczna zoilowska krytyka. A dziś, krytyka rusza w świat, plecie co zechce i nikt jej nie słucha, nikt nie odpowiada: uczy się jak Dmostenes deklamacji, sama siebie słuchając tylko. Ona chce być zawsze na wierzchu, ale daremna praca — dzieło dziełem, ona niczem. Przez dzieła drugich, chcąc stać się wielkimi ludźmi, nie uczyniwszy sami nic, myślą, że przejdą do potomności. Jakoż istotnie przechodzą, tylko nie do potomności, ale do kredensu i śpiżarni na funciki, aby minąć jak powiew wiatru, lub spaść jak liść, co już nie wróci znów na drzewo, od którego gałęzi odpadł.

Przyzna czytelnik, że z małemi wyjątkami odnieść by można te nieco ostre słowa do całej plejady ludzi, którzy nie mając możności tworzenia dla braku zdolności w nich samych, piszą o twórcach często rzeczy świadczące o zupełnej ignorancji.

H.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Bezczelny wybryk niemiecki.

Z **Nakła** donoszą nam: W pobliskim majątku Chrzęstowo, własność Niemca, niej. Gesternberga, ub. niedzieli orano pole traktorem.

Wogóle w majętności tej wykonuje się wszelkie prace rolne w święta i niedziele. — Czyżby już do tego doszło, że Niemcy nie chcą szanować święta katolickiego?

Zderzenie pociągu z wozem mleczarskim.

Z **Nakła** donoszą nam: Między Runowem i Witosławiem na przejeździe kolejowym pociąg zderzył się z wozem mleczarskim. Wskutek zderzenia koń został zabity, wóz strzaskany, woźnica zaś odrzucony na bok wyszedł z wypadku cało i zdrowo. Winę całkowitą ponosi woźnica, który jadąc drzemał najspokojniej no koźle.

W nurtach Bugu utonął oficer 3 pułku lotniczego.

Z **Poznania** donoszą: 3 pułk lotniczy okrył się żałobą. W tych dniach bowiem w czasie kąpieli utonął w rzece Bugu młody i zdolny oficer pułku porucznik pilot Józef Woźniak. Wieść o tragicznej śmierci por. Woźniaka wzbudziła w pułku powszechny żal.

Rowerzysta pod kołami pędzącego tramwaju.

Z **Poznania** donoszą: Wpadł pod koła pędzącego tramwaju linji nr. 4 wyjeżdżający z ul. Słowackiego rowerzysta, 16-letni Maksymiljan Piechowski (Samarzewskiego 43). Mimo, że motorniczy wczas zauważył straszne niebezpieczeństwo, grożące niefortunnemu rowerzyście i wszelkiemi siłami starał się tramwaj zatrzymać, to jednak nie udało mu się uniknąć katastrofy. Rozpędzony wóz wlókł nieszczęśliwego chłopca na przestrzeni 20 metrów, grożąc mu każdej chwili zmiażdżeniem. Po zatrzymaniu się tramwaju wydobyli przechodnie ofiarę ruchu ulicznego ze znacznemi obrażeniami cielesnemi.

Nieostrożne obchodzenie się z bronią.

Ze **Śmigla** donoszą: W ub. niedzielę siedziało kilku młodocianych chłopaków przed zagrodą gospodarza Ludwiczaka we wsi Kamieńcu; w trakcie rozmowy wspomnieli o browningach. Kasperski Jan, lat 20, powiada, że posiada rewolwer; koledzy, chcąc browning zobaczyć, prosili K., aby im go pokazał. Kasperski udał się do domu i przyniósł broń. Podczas oglądania nie wiedząc, że rewolwer jest nabity, pociągnął za cyngiel. Kula trafiła w brzuch chłopaka Wojtkowiaka, który upadł na ziemię. Natychmiast przywołano księdza, który opatrzył sakramentami św. i polecił odwieźć ciężko rannego do szpitala w Grodzisku. Stan rannego jest beznadziejny.

Zgon burmistrza m. Podgórza.

Dnia 3 bm. zmarł po długotrwałej chorobie burmistrz m. Podgórza ś. p. Tadeusz Weber w 52 roku życia. Osierocił on żonę i dziewięcioro dzieci.

Obrzucenie pociągu kamieniami.

Donoszą z Wołkowyska, że na trasie pomiędzy stacjami Andrzejowce i Swisłocz nieznani sprawcy obrzucili kamieniami pociąg osobowy Nr. 812, znajdujący się w pełnym biegu. W kilku wagonach wybito szyby, nikt jednak z jadących nie odniósł szwanku.

Podróż statku szkolnego „Dar Pomorza".

Statek szkolny „Dar Pomorze", odbywający podróż z uczniami Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni przeszedł w dniu 28 sierpnia kanał Jerzego, oddzielający Irlandję od Anglji.

Jak przewiduje marszruta „Daru Pomorza" statek ten odbędzie podróż przez północną część Atlantyku do wybrzeży Norwegji.

Tragiczna śmierć 15-letniej dziewczyny.

W Piotrkowicach pod Mątwami 15-letnia Helena Szymczak w czasie przejażdżki czółnem po jeziorze wpadła do wody. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej nie udało się nieszczęśliwej przywrócić do życia.

Znak czasu.

W Górznie pow. Brodnica (na Pomorzu) zarządzono na dzień 31 sierpnia nowe wybory do Rady Miejskiej, w miejsce unieważnionych.

Wynik tych wyborów jest następujący: lista rolników 6 mandatów, lista kupców i rzemieślników 3 mandaty lista urzędnicza 2 mandaty, lista N. P. R. 1 mandat.

W poprzedniej Radzie Miejskiej było 4-ch członków B. B., obecnie ich niema wcale.

J. E. ks. biskup Laubitz gościem m. Gołańczy.

Z **Gołańczy** donoszą: Niezwykle okazałe przyjęcie zgotowała tut. parafja J. E. ks. biskupowi Laubitzowi, który w ub. poniedziałek, 1 bm. zawitał do naszego grodu, jako do ostatniego etapu swej wizytacji dekanatu kcyńskiego. Staraniem komitetu uroczystościowego z burmistrzem miasta p. Świałkowskim i p. W. Nowakiem na czele, przygotowano bogaty, wielce urozmaicony program. Miasto wystąpiło z całym przepychem dekoracyjnym. W miejscu, gdzie tor kolejowy przecina szosę Smogulec — Gołańcz, ustawili kolejarze wspaniałą bramę triumfalną z napisem: „Ojcze wielebny, błogosław kolejnictwu!". Domy przybrano flagami o barwach państwowych i papieskich. Na rynku u stawiono prócz olbrzymiego festonu t. zw. „żywy most", z którego spadał z rąk nadobnych dziewczątek na Dostojnego Gościa kwiecisty deszcz.

Na powitanie J. E., przyjeżdżającego z Chojny, wyruszyła banderja konna z p. Erdmannem na czele, poprzedzona oddziałem cyklistów. Na rynku oczekiwały tłumy wiernych, wszystkie bractwa kościelne z obrazami i chorągwiami, delegacje wszystkich towarzystw ze sztandarami oraz proboszcz, ks. Mrotek, z okolicznym klerem. Przybywającego gościa powitała młodziutka Koplinerówna pięknym wierszykiem i wręczyła Mu kwiaty. Jako przedstawiciel miasta przemówił burmistrz p. Świałkowski, a imieniem zebranych towarzystw przemysłowiec p. Wł. Nowak, wznosząc okrzyk na cześć J. E., powtórzony entuzjastycznie przez zebranych. Przed bramą kościelną oczekiwał J. E. sędziwy patron kościoła, hr. Hutten-Czapski, który w swej mowie powitalnej poruszył sprawę budowy nowego kościoła, wyrażając swą gotowość do poparcia tej zbożnej sprawy.

Po odśpiewaniu przez chór kościelny „Ecce sacerdos magnus" zasiadł Książę Kościoła na tronie po prawej stronie wielkiego ołtarza. Powitał Ekscelencję w pięknych słowach miejscowy duszpasterz, na które dłuższem przemówieniem odpowiedział ks. biskup. Główną treścią obu przemówień była sprawa budowy nowego kościoła, która od parafjan jeszcze znacznych domaga się ofiar. (Dotychczas wpłynęło na ten cel drogą dobrowolnych składek około 60.000 zł). Apelem do wytrwania w ofiarności i gorącego umiłowania Kościoła zakończył ks. biskup swą mowę.

Po odprawieniu żałobnej procesji przystąpiło do bierzmowania blisko 1000 osób. Wieczorem odbyły się w parku proboszczowskim przed plebanją popisy miejscowego Koła Śpiewaczego i chóru szkolnego pod batutą pp. Dzierbińskiego wzgl. Zalecińskiego. Nazajutrz odbyła się w kościele katechizacja zgromadzonej tam z całej parafji dziatwy.

Dzięki sprawnej organizacji i sprzyjającej pogodzie cała uroczystość wypadła świetnie.

Zjazd organistowski w Gnieźnie.

Z **Gniezna** donoszą: odbył się tu przy licznym udziale członków zjazd organistów z okolicznych dekanatów. Zagaił zjazd organista archikatedralny p. T. Barczyński. Po uczczeniu przez powstanie pamięci zmarłych odczytał p. Pukas sprawozdanie z ostatniego zebrania, nast. referował p. Barczyński sprawę utworzenia okręgu gnieźnieńskiego Zw. Organistów, do którego przynależeliby wszyscy organiści z powiatu gnieźnieńskiego jak i niektórych miejscowości, leżących poza obrębem powiatu. Po dłuższej, ożywionej dyskusji zebrani projekt ten jednogłośnie zaakceptowali, polecając zarządowi opracowanie wszelkich spraw, związanych z organizacją okręgu.

Do zarządu wybrano jako przewodniczącego p. T. Barczyńskiego, jako sekretarza p. Cichowicza i jako skarbnika p. Pukasa.

Duże ożywienie wywołała sprawa zjazdu chórów kościelnych w Gnieźnie, który odbędzie się w niedzielę dnia 9 listopada. W zjeździe tym weźmie udział przeszło 10 chórów kościelnych z okolicznych miast i wsi oraz poza konkursem kilka chórów kościelnych z Poznania.

Barcin.

Osobiste. W dn. 2 bm. odbył się w tut. kościele parafjalnym ślub p. Jadwigi Majewskiej z Barcina z p. Ignacym Żuralskim z Gniezna. Związek małżeński pobłogosławił ks. prob. Nowicki. „Veni creator" śpiewał miejscowy chór „Halka". Młodej parze „Szczęść Boże".

Ceny targowe. Na ostatnim targu płacono za masło 1,80—2,00, jaja 1,70—1,90, ser 0,40, kaczka 3,50—4,50, kura 3,50, kurczęta 1,60—2,00, pomidory 0,20, ogórki 0,10, kartofle, ctr. 3,50 zł.

Pożar. We wsi Mamlicz w zabudowaniu gospodarza Paliwody wybuchł pożar. Spłonęła stodoła z tegorocznemi zbiorami, narzędzia rolnicze oraz chlew i obora. Żywy inwentarz zdołano uratować. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

Ostrów.

Znak czasu. Wychodzący w Ostrowie od lat dziesięciu codziennie „Goniec Narodowy", z powodu trudności finansowych wychodzi od 1 września br. tylko dwa razy w tygodniu: w środy i soboty.

Z działalności bibljoteki T. C. L. Istniejąca w Ostrowie Bibljoteka Tow. Czytelni Ludowych wypożyczyła w roku sprawozdawczym t. j. od 1 lipca 1929 r. do 30 czerwca 1930 r.: dzieł 5813, tomów 7126. Liczba wypożyczeń wynosiła 4268; z bibljoteki korzystało 368 osób. Najmniej — bo tylko 193 wypożyczeń było w czerwcu br., najwięcej — 510 w styczniu.

Nadbudowa gimnazjum. Dzięki inicjatywie i ofiarnej pomocy „Komitetu Rodzicielskiego", nadbudowa 2-go piętra państwowego gimnazjum męskiego została zupełnie wykończona. W nadbudowanem piętrze mieści się 7 klas: gabinet biologiczny oraz sekretarjat i świetlica.

Z Rady Miejskiej. Na sobotniem posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono rezolucję, przeciwko zuchwałym zakusom Niemców, wyciągających łapę po polskie ziemie zachodnie. Rezolucję tą uchwalono jednogłośnie. Pozatem uchwalono zaciągnąć 47.000 zł pożyczki z Banku Gosp. Krajowego na ukończenie budowy domów robotniczych przy Drodze Wrocławskiej. Uchwalono również zaciągnąć kredytu 20.000 zł na budowę baraków dla eksmitowanych lokatorów.

NAKŁO. Związek b. uczestników powstań narodowych R. P. Grupa Nakło. Zebranie miesięczne grupy odbędzie się w niedzielę dnia 7 września 1930 r. o godz. 5 po poł w lokalu p. Szudrowicza, ul. Bydgoska 25. Z powodu wręczeń dyplomów związkowych, obecność wszystkich członków konieczna.

WĄBRZEŹNO. Pożar. W pobliskich Książkach powstał z niewiadomej przyczyny pożar w zabudowaniach gospodarczych p. Stanisława Czarnika. Pożar, pomimo akcji ratunkowej, zniszczył stodołę krytą papą i chlewy murowane, stojące przy stodole. Z żywego inwentarza spaliło się 38 kur i 6 świń. Prócz tego spalił się opał, będący własnością 3-ch lokatorów. Budynki ubezpieczone były na 2.000 złotych w Towarzystwie Ubezpieczeń „Vesta" Grudziądz. Straty zaś powstałe przez pożar wynoszą 3500 złotych Przyczynę pożaru wyświetli dochodzenie policyjne.

STAROGARD. Pożar. W magazynie drogerji p. Małeckiego przy ul. Chojnickiej zapaliły się znajdujące się w magazynie farby i olej. Spaliła się również część przyległej cieńkiej drewnianej ściany. Straż pożarna w przeciągu pół godziny ogień ugasiła. Szkody są jednakże poważne, wynoszą około 6—7 tys. złotych. Ubezpieczono wszystkie towary drogerji na 60—70 tys. złotych.

ŁASIN. Z Tow. Kupców Samodzielnych. W ub. niedzielę obchodziło Tow. Kupców Samodzielnych w Łasinie swój dzień propagandowy, w związku z ogólnym tygodniem propagandy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu. W ub. niedzielę zakończono tydzień propagandy wspólną zabawą w pięknie udekorowanym ogrodzie miejskim, na program której składały się najrozmaitsze atrakcje ogrodowe. Komitetowi w osobach prezesa Szpittera, Kłosowskiego, Dubalskiego, Neidenbergera, Kawskiego, Chylińskiego, Chojnowskiego, Górnego, Kleszczyńskiego, Olińskiego i Rejewskiego należą się słowa najwyższego uznania za sprawną i umiejętną organizację, a przedewszystkiem niestrudzonemu prezesowi miejsc. Towarzystwa Kupców Samodzielnych p. Edmundowi Szpitterowi, który był duszą całego tygodnia propagandowego.

JANIA GÓRA. Z uroczystości Tow. Powst. i Wojaków. W niedzielę dn. 31 sierpnia urządziło miejsc. Tow. Powst. i Wojaków doroczne zawody strzeleckie, połączone z zabawą taneczną. W godzinach popołudniowych wymaszerowano z sztandarem i orkiestrą na czele do strzelnicy, gdzie w czasie strzelania odbyła się zabawa ludowa. Najlepszym strzelcem okazał się p. Marcin Chmara, drugim p. Antoni Tupajka, a z młodzieży p. Jan Więckowski. Do zawodników przemawiał prezes p. Ziętak, kończąc okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, poczem odśpiewano „Rotę". Wieczorem odbyła się w sali p. Knutha zabawa taneczna.

KŁODAWA. Z życia Tow. Powstańców i Wojaków. W dniu 31 sierpnia odbyło się miesięczne zebranie Tow. Powst. i Woj., w sali p. Narlocha. Na zebranie to przybył z zarządu obwodowego prezes p. Kaniecki, sekretarz p. Grygiel i skarbnik p. Pawłowicz. Zebranie zagaił prezes p. Wielowiecki. Po załatwieniu wstępnych formalności udzielił prezes p. Wielowiecki głosu prezesowi obwodowemu p. Kanieckiemu z Chojnic, który w treściwych słowach wyłuszczył zadania i cele towarzystwa i nawoływał do pracy na niwie wojackiej dla dobra Rzeczypospolitej. Po referacie nagrodzono mówcę oklaskami.

Tczew.

Osobiste. Miejsce ustępującego rektora p. Deskowskiego obejmuje nauczyciel p. J. Stefański. Pan Deskowski przeszedł w stan spoczynku.

Powrót garnizonu tczewskiego. W ub. niedzielę wieczorem liczne rzesze publiczności czekały na pociąg, którym wracał z manewrów nasz bataljon strzelców. Opóźnienie pociągu było dość znaczne, ale czekano cierpliwie aż do chwili, gdy kompanje stanęły w szeregach i ruszyły z muzyką na czele do koszar. Radosny nastrój, z jakim witano naszych żołnierzyków, świadczy o serdecznych węzłach zadzierzgniętych między obywatelstwem a garnizonem.

Zebranie Tow. Ludowego. Po zagajeniu przez prezesa p. Michalskiego posiedzenia uczczono pamięć zmarłych członkiń: ś. p. K. Ledochowskiej i A. Grabowskiej. Świetnie opracowany referat o życiu i czynach bohaterskiej Joanny d'Arc wygłosił p. Michalski. Prezes apelował do zebranych, aby wzięli jak największy udział w uroczystościach ku uczczeniu Dostojnego Gościa w osobie Ks. Biskupa, który przybywa do Tczewa na wizytację parafji.

Z Urzędu Pośrednictwa Pracy. Na podstawie rozporządzenia ministra pracy i opieki społecznej z dn. 4 bm. powiat kościerski został wyłączony z obwodu Państwowego Urzędu Pośsednictwa Pracy w Gdyni i przyłączony do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Tczewie. Przyłączenie to zostało zarządzone przez wojewodę pomorskiego.

Nie do uwierzenia. Do pociągu osobowego strzelał jakiś opryszek z rewolweru, na linji kolejowej Swarożyn — Starogard. Szczęściem kula nikogo nie trafiła. Policja wdrożyła energiczne śledztwo.

Pomnik Tadeusza Kościuszki w Poznaniu.

Odsłonięcie nastąpi w listopadzie br.

Z **Poznania** donoszą: Z okazji 100-letniej rocznicy powstania odbędzie się w dniu 29 listopada poświęcenie i odsłonięcie pomnika Tadeusza Kościuszki.

Pomnik dłuta znanej artystki warszawskiej p. Trzcińskiej-Kamińskiej stanie u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Marsz. Focha.

Inicjatywa wzniesienia nowego, okazałego pomnika wyszła od prezydenta Ratajskiego. Nad budową pomnika czuwa specjalny komitet. Koszty budowy (około 200 tys. zł) pokryte będą ze składek prywatnych.

—o—

Groźny pożar fabryki papy w Starołęce.

W środę, 3. bm. kilkadziesiąt minut po północy powstał groźny pożar w oddziale maszynowym fabryki papy „Przemysł smołowców" w Starołęce. Szalejący żywioł wzrósł dzięki materjałom łatwopalnym do olbrzymich rozmiarów tak, że okazała się potrzeba zawezwania do walki z ogniem wszystkie 3 oddziały straży pożarnej. Straty są bardzo poważne.

W związku z przeprowadzonemi dochodzeniami w celu wykrycia ewentualnych sprawców pożaru fabryki ujęła policja Antoniego Ostrowskiego (Starołęka, ul. Pochyła) i stróża fabryki Franciszka Pieprzyka. W toku śledztwa ustalono, że przed powstaniem pożaru byli wymienieni w fabryce — a mianowicie Ostrowski przebywał wewnątrz, natomiast stróż Pieprzyk na dachu. Niewątpliwie dalsze dochodzenia wykażą, jaką rolę odegrali aresztowani w związku z powstaniem pożaru.

Z Grudziądza.

Wyjaśnienie. Z Banku Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu otrzymaliśmy nast. wyjaśnienie: W numerze 203 „Dziennika Bydgoskiego" z dn. 3 września br. zamieszczony został artykuł, dotyczący naszego banku. Stwierdzamy, że w artykule tym, dane, dotyczące samego przestępstwa, zgodne są z rzeczywistością, fałszerzem jednak nie był bynajmniej żaden z urzędników banku, lecz 20-letni goniec Franciszek Murawski.

„Sokół" żeński urządza w dniu 6. bm. herbatkę w górnych salach Wielkopolanki, dla druhen, druhów i wprowadzonych przez nich gości. Mamy nadzieję, że społeczeństwo naszego miasta licznie zjawi się tego wieczoru i zasili pustą kasę Sokoła.

Podziękowanie. Likwidując kolonję letnią w Łasinie, urządzoną z inicjatywy Zw. Obrony Kresów Zachodnich, zarząd Koła Grudziądz czuje się w miłym obowiązku podziękowania wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób tę akcję poparli, a w szczególności staroście Niepokulczyckiemu, jako przewodniczącemu Komitetu kolonji letniej oraz całemu Komitetowi miejscowemu w Łasinie z ks. prob. Karczyńskim i burmistrzem Tomczyńskim na czele za poniesione zabiegi około utrzymania i wyżywienia dzieci. Na szczególne wyrazy uznania i podziękowania zasługują Siostry Felicjanki za wspaniałomyślne udzielenie gościny kolonji letniej w ich zakładzie i staranną opiekę oraz za kierownictwo kolonją przez cały czas pobytu dzieci w zakładzie; Magistratowi m. Grudziądza za udzieloną subwencję na cele kolonji letniej oraz generałowi Rachmistrukowi za łaskawe użyczenie łóżek z zapasów wojskowych; pp. Kamrowskiemu i Nowakowskiemu za bezpłatne udzielenie samochodów do Łasina i wszystkim tym, którzy darami w naturaljach i datkami w gotówce przyczynili się do tego, iż 41 dziewcząt górnośląskich mogło spędzić w bardzo szczęśliwych warunkach swoje wakacje w kolonji letniej w Łasinie. — Zarząd Związku Obrony Kresów Zachodnich, Koło Grudziądz.

Baczność, podoficerowie rezerwy. Wzywamy wszystkich Szan. Kolegów do masowego udziału w manifestacji narodowej przeciw zachłannej mowie ministra Treviranusa, która odbędzie się w niedzielę, dnia 7. bm. na Gł. Rynku. Podoficerowie rezerwy! Polacy! „Nie damy ziemi skąd nasz ród", to w niedzielę uroczyście zamanifestujemy. Zbiórka o godz. 12 w ogrodzie Teatru Miejskiego. „Jedność".

Komitet walki z handlem kobietami i dziećmi w Grudziądzu, rozwijając swą działalność, wynajął przy placu 23 Stycznia 14 I piętro mieszkanie na schronisko, składające się z 3 pokojów i kuchni. Do urządzenia schroniska tego potrzebne są: 6 łóżek z pościelą i bielizną, 3 małe stoły, 6 krzeseł, firanki do 6 okien i inne do gospodarstwa domowego drobiazgi. Jak wielką potrzebą jest urządzenie takiego schroniska, niech świadczy fakt, że w ciągu jednego miesiąca w dotychczasowem prowizorycznem schronisku przy ul. Wenckiego, składającem się z 2 pokojów, miałyśmy 154 noclegi. Apelujemy do ofiarnego zawsze społeczeństwa bądź o ofiarowanie potrzebnych wyżej wymienionych rzeczy, nowych czy używanych, bądź o składanie ofiar na zakupienie tychże, gdyż przy groszowych opłatach za noclegi i niewielkiej subwencji ministerstwa środki nasze są za skromne, by podołać zakupom tylu rzeczy, opłacie komornego i utrzymaniu opiekunki schroniska. Ofiary przyjmuje opiekunka schroniska pl. 23 Stycznia 14 I. ptr. Nie wątpimy, że nie spotka nas zawód.

Zarząd Grudziądzkiego Oddziału Polskiego Komitetu Walki z handlem Kobietami i Dziećmi.

Do Tow. i Organizacyj m. Grudziądza i okolicy.

Wzywa się wszystkie Towarzystwa i organizacje narodowe, aby w niedzielę, dn. 7 bm. wzięły udział wraz z sztandarami i orkiestrami **w wielkiej manifestacji narodowej** przeciw zaborczym i zachłannym pomysłom Treviranusa. Wszyscy Polacy, którym dobro i niepodległość kraju i nierozerwalność ziem naszych, leży na sercu, staną wraz z nami w jednym zwartym szeregu.

Nietylko organizacje i Towarzystwa z Grudziądza winny wziąć udział w tej manifestacji, ale również Towarzystwa z okolicy Grudziądza, przyłączając się do tego protestu.

Zbiórki o godz. 12-ej w południe odbędą się: 1) na Chełmińskiem Przedmieściu przy kościele Św. Krzyża dla Towarzystw i organizacyj tego przedmieścia; 2) w M. Tarpnie przy kościele Najśw. Serca Jezusa, dla tamtejszych organizacyj; 3) w ogrodzie Teatru Miejskiego dla organizacyj śródmieścia. Wymarsz punktualnie o godz. 12,15.

Punkt zborny Gł. Rynek, gdzie o godz. 12,45 po nabożeństwie odbędzie się manifestacja.

Polacy! Stańmy wszyscy w niedzielę, dnia 7 bm. na Rynku i zamanifestujmy nasze przywiązanie do Polski. Niechaj widzą i słyszą wrogowie Polski, że po trupie naszym wejdzie na teren nasz i że drogo nam za tę inwazję zapłacą.

Odezwa!

Komitet wykonawczy manifestacji narodowej w Grudziądzu, która odbędzie się w niedzielę, dnia 7. bm. wydał nast. odezwę, którą wszystkie organizacje polskie w Grudziądzu podpisały:

Zwracamy się Narodzie do Ciebie i przez Ciebie, bo jesteśmy Nim wszyscy, zrodzeni z tej Matki Ojczyzny, którą rozszarpać nam chcą sąsiedzi.

Niemiec wyciąga łapę swą po odwiecznie nasze ziemie.

Sięga po ziemie Mieszków, Chrobrych i śmie bezczelnie twierdzić, że jest Ona mu konieczna dla urzeczywistnienia swego planu szatańskiego: — postawienia buta na krtani Polski. Chce ją zdusić, bo staje mu ona na drodze do wytępienia ogniem i mieczem Słowiańszczyzny.

Narodzie!

Ty, który od zamierzchłych czasów stałeś na straży Swego bursztynowego wybrzeża, —

Ty, który siałeś miłość bratnią na tej Ziemnicy, —

Ty, który wbiłeś słupy na rubieżach tej ziemi i oblałeś Ją Twą krwią serdeczną, —

Ty, Narodzie silny w Jedności, silny w postanowieniu wiecznego trwania na posterunku uderz pięścią w stół i powiedz głosem takim żeby mógł Cię cały świat słyszeć:

„Nie damy Ziemi, skąd nasz Ród"!

Celem wyrażenia żywiołowego protestu całego społeczeństwa grudziądzkiego przeciwko zachłanności niemieckiej odbędzie się **w niedzielę, dnia 7 września br. o godz. 12,45 na Głównym Rynku** (w razie ulewnego deszczu w Teatrze Miejskim przy bezpłatnym wstępie)

wielka manifestacja narodowa.

Nikogo nie może zabraknąć, wszyscy muszą stanąć karnie do szeregu. Niech Niemcy słyszą, widzą i przekonają się, że naszej Godności Narodowej i Państwowej poniewierać nie wolno, bo ręka nasza ciężka.

O godzinie 12-tej zbiórki:

dla towarzystw i organizacyj Chełmińskiego Przedmieścia przy kościele św. Krzyża;

dla organizacyj M. Tarpna przy kościele Najśw. Serca Juzusowego;

dla wszystkich organizacyj Śródmieścia w ogrodzie Teatru Miejskiego.

Wszystkie organizacje i towarzystwa polskie w Grudziądzu.

Za Komitet Wykonawczy

(—) Rogoziński, prezes. (—) Kunz, sekr.

Członkowie: Baranowski, prokurator Hermann, Wacław Heinke, Helena Kruszonowa, dr. Maj, red. Łydko, Sontowski.

CZYCZKOWO. [illegible] dniu napadnięty został 50 [illegible] nuszewski przez braci Jana [illegible] kowskich. Napadnięty pobity został do nieprzytomności.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 5 września 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Wawrzyńca, Urbana pap.
Jutro Magnusa, Zacharjasza pr.
Wschód słońca: godz. 5,18.
Zachód słońca: godz. 18,38.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 1 bm. do poniedziałku dnia 7 bm. pełnią dyżur:

1) **Apteka Pod Aniołem,** ul. Gdańska 39.
2) **Apteka przy Placu Teatralnym.**

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedziele i świętą od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa miejskiej galerji obrazów.

— **Bibljoteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18½.

—o—

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w piątek o godz. 8-ej **„Nitouche",** operetka w 4 aktach H. Meilhaca i Q. Millanda, muzyka Herv'ego. Dominantą operetki jest jej brawurowy humor. W roli komicznego nauczyciela pensji żeńskiej występuje gościnnie artysta i reżyser teatrów warszawskich p. Witold Żdzitowiecki.

Znakomity gość w Teatrze Miejskim.

Zapowiedziany przez dyrekcję jako wyjątkowa atrakcja w początkach nowego sezonu teatralnego **p. Jerzy Leszczyński** bierze udział w dobiegających końca próbach sztuki p. t. **„Jutro pogoda".** Sztuka ta przywędrowała do nas z za oceanu (raczej przypłynęła) dzięki powszechnemu powodzeniu na wszystkich czołowych scenach europejskich. Ci, którzy znają specyficzny nie do naśladowania charakter ekspresji teatralnej p. Jerzego Leszczyńskiego, wiedzą doskonale, że znakomity artysta ma w niej największe pole do popisu. Ostatnie próby generalne pod kierownictwem P. Heleny Arkawin dobiegają końca. W sobotę 6. IX premjera.

—o—

Na marginesie.

Sanacji uciekają nerwy. Traci głowę i panowanie nad sobą. A to jest najgorzej. Taki zwykł przegrywać. Oto parę dowodów:

Na dekrecie rozwiązującym Sejm i Senat pierwszy jest podpisany marszałek Piłsudski, a drugi Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki. Powinno być odwrotnie. Prezydent państwa rozwiązuje Sejm, a premjer gabinetu dekret taki kontrasygnuje. Jest to przeoczenie formalne, ale ono dowodzi, jak gorączkowo i bezwładnie zabrano się do tej roboty. Opozycja mogłaby z tego urzędowego niechlujstwa zrobić kwestję i uznać cały dekret za nieważny ze względu na niedopełnienie w nim ustawowych wymogów.

Ale to jest błachostka w porównaniu do następującej sprawy, która jest grubym skandalem i kompromituje nas za granicą.

Wicepremjer Beck polecił z dniem 1-go września wstrzymać wypłatę djet posłom. To jest w porządku. Ale na tem jego zapalczywość nie skończyła się. Kazał również wstrzymać pobory wszystkim urzędnikom i służbie sejmowej, których liczba razem wynosi 166 osób.

Najspokojniejsi ludzie chwytali się za głowę i pytali, co to znaczy? Przecież ci urzędnicy i ta służba są funkcjonarjuszami państwowymi. Mają dekrety stabilizacyjne. Mają zapewnioną emeryturę. Podlegają pragmatyce urzędniczej, która chroni ich przed samowolą przełożonych. Ostatnią instancją ich spraw służbowych jest ministerjalna Komisja Dyscyplinarna, a swych praw personalnych mogą dochodzić aż przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym.

Aż tu zjawia się pan z szabelką u boku i woła:

— Stop! Nie płacić im poborów!

Potrzeba było dopiero całej konferencji, perswazji niemal całego gabinetu, a głównie ministra Matuszewskiego, nim zdołano pana Becka przekonać, że tak nie można....

Urzędnicy i służba na drugi dzień otrzymali swoje pobory, ale fakt ten w dziejach naszego młodego państwa zostanie skandalem, jaki jeszcze chyba nie zdarzył się w Europie. Chociaż nie. W r. 1886 sułtan Abdul Hamid kazał swego ministra skarbu powiesić, a do towarzystwa dodał mu jego prywatnego sekretarza i trzech eunuchów. Więc jednak rację ma Ben Akiba: wszystko to już było!

To zdenerwowanie i to bezhołowie udziela się też prasie sanacyjnej. Donosi ona, że dekret prasowy zostanie wskrzeszony, bo jest... bardzo dobry. Naszem zdaniem, on jest nawet... niemożliwie dobry. Natomiast wskrzeszenie go w naszych miłych stosunkach jest bardzo możliwe.

Taż sama prasa sanacyjna kolportuje apokaliptyczną plotkę, że dotychczasowym posłom i senatorom nie będzie wolno kandydować do nowego Sejmu. Radzibyśmy ad oculos zobaczyć tę głowę, w której się urodziła ta potworna kaczka. Ale gdyby tak być miało, to Abdul Hamid przewróciłby się w grobie, a Ben Akiba pierwszy raz by zaniemówił.

— **Osobiste.** W kościele parafjalnym w Pobiedziskach pobłogosławiony został dnia 2 września r. b. związek małżeński między panią Michaliną z Baranowskich Oborską, obywatelką tamtejszą, a panem Piotrem Zwierzyckim, właścicielem znanej cukierni w Bydgoszczy. Nowożeńcy otrzymali przeszło 100 telegramów gratulacyjnych, co świadczy o wielkiem kole ich przyjaciół i znajomych.

— **Dotyczy wyborów do Sejmu i Senatu.** Magistrat przystąpił już do doręczenia właścicielom domów formularzy do spisu osób, uprawnionych do głosowania, t. j. osób, które w dniu 29 września ukończyły 21 rok życia. Wypełnione formularze, po których odbiór zgłoszą się urzędnicy egzekucyjni, muszą być zwrócone Biuru Wyborczemu najpóźniej w poniedziałek, dnia 8 bm. przed południem. Gdyby do tego terminu nie zgłosił się u kogo urzędnik egzekucyjny po odbiór list, należy odesłać je do Biura Wyborczego przy ul. Jana Kazimierza 3. Dokładne sporządzenie list wyborczych zależeć będzie od dokładnego wypełnienia formularzy i terminowego ich zwrotu.

— **Nie szeregowiec, lecz strzelec.** Min. spraw wojskowych zmieniło dotychczasową nazwę „szeregowiec" i „st. szeregowiec" w pułkach piechoty na „strzelec" i „st. strzelec".

— **Niezamożni nie będą dzieci swoich mogli kształcić.** Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydało rozporządzenie o nowych taksach i opłatach w szkołach średnich (gimnazjach). Najważniejszym punktem tego rozporządzenia jest podwyższenie opłaty szkolnej ze 110 zł rocznie na 150 zł.

— **Dzierżawa bufetów kolejowych.** Min. komunikacji rozesłało do dyrekcyj kolejowych okólnik, w którym przypomina, że przy ogłaszaniu konkursów na dzierżawę bufetów kolejowych **pierwszeństwo** powinno być udzielane **inwalidom wojennym.**

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 5 bm. włącznie apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski.

Kradzież biżuterji. Dn. 2 bm. zgłosił Groblewski Władysław, zam. przy ul. Bydgoskiej nr. 10 systematyczną kradzież biżuterji wartości 1.300 zł.

Ważne dla rzemieślników. Rzemieślnicy, którzy nie korzystali z pożyczek, względnie ci, których wnioski o udzielenie pożyczki załatwiono odmownie, mogą powtórnie ubiegać się o pożyczkę. Wnioski zaopatrzone w dwa dobre żyra kierować należy do Komunalnej Kasy Oszczędności w Toruniu, w terminie do dn. 10 września br.

Z Tow. Rzemieślników. Dn. 9 bm. odbędzie się w lokalu „Gospody" zebranie Tow. Rzemieślników Samodzielnych. Początek o godzinie 19,30. O liczne przybycie uprasza zarząd.

Święto P. W. i W. F. W dn. 12, 13 i 14 bm. odbędzie się w Toruniu okręgowe święto W. F. i P. W. W święcie tem z miasta Torunia biorą udział następujący członkowie W. F. i P. W.: Rolewski G., Nagiel H., Tylmanowski W., Ryngiert S., Degórski R., Skulski J., Jasiński B., Konieczny Z., Lewandowski W., Krakowski E., Falkowski F., Szulc A., Wysocki S., Rybiński J., Szałkowska L., Kowalczykówna L. Zespół gimn. męskiego.

Zebranie Podgórskiego Klubu Sportowego odbędzie się dnia 6 bm. w sali „Hotelu Centralnego". O liczne przybycie członków i gości uprasza zarząd.

Zawody pływackie. Dn. 7 bm. odbędą się w pływalni garnizonowej zawody pływackie w nast. konkurencjach: 1 Dla mężczyzn sztafeta 5×50, 2) 500 mtr., 3) 100 mtr., 4) 25 mtr. w ubraniu P. W. Dla kobiet: 1) 50 mtr., 2) 100 mtr., 3) sztafeta 5×50.

Zjazd delegatów Zw. Kolejowych Pracowników Drogowych w Toruniu.

W dniu 7 i 8 września odbędzie się w Toruniu zjazd delegatów Kół Zw. Kolejowych Pracowników Drogowych, w sali „Tivoli" przy ul. Bydgoskiej.

Porządek obrad w pierwszym dniu zjazdu: O godz. 7,45 zbiórka przy biurze Zarządu Głównego Z. K. P. D. ulica Poniatowskiego nr. 1; o godz. 8 odmarsz z orkiestrą do kościoła Św. Jakóba; po nabożeństwie odmarsz na salę „Tivoli" przy ul. Bydgoskiej; o godz. 10,30 otwarcie zjazdu, przemówienia przedstawicieli władz i gości, sprawozdanie zarządu głównego i komisji rewizyjnej, przerwa obiadowa, dyskusja nad sprawozdaniami, udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi głównemu, zamknięcie obrad pierwszego dnia zjazdu.

Porządek obrad w drugim dniu zjazdu: O godz. 8,30 obrady komisyj; o godz. 10 sprawozdanie komisji statutowo-organizacyjnej; sprawozdanie komisji wnioskowej i przyjęcie rezolucji; sprawozdanie komisji funduszu odpraw związkowych i przyjęcie regulaminu; wybór: a) wydziału wykonawczego, b) rady głównej, c) komisji rewizyjnej; przerwa obiadowa; sprawozdanie komisji matki, ukonstytuowanie się wydziału wykonawczego, wolne głosy i wnioski, zamknięcie zjazdu.

Rodacy!

Niemcy nie pohamowani w swej zachłanności, roszczą sobie stale bezpodstawne **pretensje do odwiecznie polskich ziem.** Ostatnio roszczenia ich znalazły jaskrawy wyraz w wystąpieniach publicznych jednego z przedstawicieli rządu Rzeszy niemieckiej, **ministra Treviranusa.**

Wobec dążeń niemieckich godzących w całość krwią i męczeństwem całego narodu wywalczonej Polski, musi cały nasz naród podnieść **głos protestu.** To też odbywają się we wszystkich większych ośrodkach życia polskiego tłumne manifestacje, na których składamy ślubowanie, że wszyscy bez wyjątku, ramię przy ramieniu stanąć gotowi jesteśmy w obronie zagrożonych przez odwiecznego wroga szańców Ojczystych.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 7-go września b. r. taką zbiorową manifestację urządza polska Bydgoszcz, przez szereg wieków a i dzisiaj jeden z najważniejszych punktów oparcia dla polskiego władztwa nad Bałtykiem.

Naród Polski jest w zasadzie usposobiony pokojowo. Wojny nie chce, cudzego nie pragnie, lecz gotów jest każdej chwili złożyć swe mienie i życie w ofierze dla Ojczyzny. Gotów jest do ostatniej kropli krwi bronić swoich granic, szczególnie Pomorza jako koniecznego dostępu do morza.

Rodacy! Idąc za przykładem ludności Poznania, Warszawy, Lwowa, Wilna, stawcie się **w tysiącznych szeregach** na manifestację niedzielną, aby odprawa na nieustanne zakusy krwiożerczego gadu krzyżackiego była potężna, imponująca nietylko duchem ale i liczbą.

Program manifestacji:

Godzina 12.15 Zbiórka na Starym Rynku Im. Marszałka Piłsudskiego.
„ 12.30 Wiec protestacyjny. Dwa przemówienia.
„ 13.00 Pochód z orkiestrami na Plac Bernardyński, do grobu Nieznanego Powstańca. Przemówienie. Odczytanie deklaracji i ślubowanie protestacyjne. Złożenie wieńca.
„ 13.45 Pochód ul. Bernardyńską, Jagiellońską, Gdańską i Słowackiego do pomnika Sienkiewicza. Przemówienie. Złożenie wieńca. Odśpiewanie roty.
„ 14.15 Rozwiązanie manifestacji.

Komendantem pochodu jest **komendant okręgowy Tow. Powstańców i Wojaków** porucznik rez. **Wł. Strzyżowski.**

Chmielarski, wiceprezydent miasta— **Beyer,** przewodniczący Rady Miej.— **Ks. radca Stepczyński — Inż. Fiszer,** przewodn Polskiego Zboru Ewang.— **Wiśniewski,** prezes Federacji Obrońców Ojczyzy — **Żmudziński,** prezes Konferencji Prezesów — **Red. Ciesielski,** zarząd obwod. Powst. i Wojak.— **Jan Cywiński,** Tow. Robotników Katolickich — **Chlebek,** Związek Podoficerów Rez.— **Czmochowski,** Związek Prac. Poczt i Telegr. — **Adwokat Celewicz,** Klub Polski — **Dr. Czaykowski,** Pomorski Związek Pływacki — **Czaykowska,** Bydgoski Klub Wioślarek — **Dr. Drwięga,** Zw. Legjonistów Polskich — **Wutkowski,** Zarz. Obw. Śpiewaków — **Wynicki,** Zw. Zawod. Druk. — **Buzalski,** Zw. Niższ. Prac. Poczt i Telegr. — **Beyer,** Stow. Chrz. Narod. Naucz. Szkół Powsz. — **Faustyniak,** N. P. R. — **Fiszer Józef,** Zjed. Stanu Śred.— **Red. Fiedler,** Str. Lud.-Narod.— **Falerowski,** Związek Powst. Grup. Kolej.—**Faleńczyk,** Tow. Śpiew. „Harmonja" — **Radca Góralewski,** Zjedn. Zawod. Polskie — **Gackowski,** Zw. U. K. — **Gościński,** Prac. Kup. — **Gen. Gałecki,** Zw. Ofic. Emeryt. — **Głazik,** Tow. Śpiew. „Lutnia" — **Gutkowski,** Tow. Śpiew. „Halka" — **Jopka,** Zw. Naucz. Szkół Powsz. — **Jankowski,** Stow. Przedsięb. Radjo-Tech. — **Ks. Jaworski,** Zw. Właśc. Nier. — **Królikowski,** Zw. Strzelecki — **Kossecki,** Zw. Uczestn. Powstań Narod. 18/19 r.— **Kaczmarek,** Zw. Zaw. Prac. Kolej. — **Kaszubowski,** Zw. Kupców Tyton. — **Karnicki,** Stow. Elek. Tech. Polskich — **Kołucki,** Zw. Pracodawc. — **Insp. Klimesz,** Tow. Śpiew. „Echo" — **Krupa,** Klub Sport. „Astorja" — **Kochański,** Pomorski Zw. Piłki Nożn. — **Karpiński,** Zw. B. Zaw. Wojsk. — **Mieloch,** Chrześc. Zjedn. Zawod. — **Malczewski,** Tow. „Sokół" — **Machnikowski,** Tow. Marynarzy — **Matuszczak,** Zw. Lokat. i Sublokat. — **Red. Nowakowski,** Zrzesz. Rodaków Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej — **Przybylski,** Okr. Zjed. Kolej. Polskich — **Prof. inż. Podgórski,** Gener. Feder. Pracy — **Purzycki,** Legja Mocarstw. — **Pałaszewski,** Hallerczycy — **Pietrowski,** Tow. Śpiew. „Dzwon" — **Rybarczyk,** Kurk. Bractwo Strzeleckie— **Dr. Szymanowski,** prezes Rady Okręgowej B. B. W. R. — **Inż. Schmidt,** Koło Kolejowe B. B. W. R. — **Dr. Szymański,** L. O. P. P. — **Inż. Stabrowski,** K. P. W. — **Sygnarski,** Klub Wiośl. Wisła — **Świątek,** K. S. Amator — **Typrowicz,** Zw. Adwokatów — **Tomczycki,** Stow. Techn. — **Tyborski,** Klub Wiośl. „Gryf" — **Tinolt,** Kol. Klub Wiośl. — **Teskowa,** Czyt. Kobieca — **Ukielski,** Zw. Urz. Skarb. — **Dyr. Woda,** Zw. O. K. Z. — **Dr. Wiecki,** Ch.D. — **Weber,** Zw. U. Kom. — **Zwierzchowski,** Zw. Polaków Kres. Wschod. — **Zieliński,** Tow. Ob. Szwederowo — **Załachowski,** Tow. Ośw. Lech — **Radca Śpikowski,** Zw. Oficer. Rez. — **Lewandowski,** Tow. Kup. — **Grześkowiak,** Izba Rzemieśl. — **Szyperski,** Zw. Inwal. Wojen. — **Perzyński,** Zw. Inwal. Ociemniałych — **Sroczyński,** Stow. chrz. Drukarzy i Pokr. zawod. w Polsce.

IV. obwodowe zawody
o mistrzostwo P. W. 62. pułku p. Wlkp.

Jedną z największych i najwzorowiej zorganizowanych imprez sportowych dorocznych są obwodowe zawody o mistrzostwo P. W. 62 pp. Wlkp. organizowane przez obwodową komendę P. W. z majorem Zglenickim Tadeuszem na czele.

Wspomniane zawody cieszą się wielką popularnością, szczególnie wśród zawodników pochodzących z ośrodków wiejskich, gdyż daje im możność zetknięcia się z zawodnikami o szerokim rozgłosie, dobrze technicznie postawionymi. Startowanie zaś zawodników w 2-ch klasach daje możność wyeliminowania najlepszych sił początkujących, przytem trzeba zaznaczyć, że do zawodów obwodowych startują jedynie najlepsze siły danego wieku i kategorji miasta Bydgoszczy i powiatów Bydgoszczy, Szubina i Żnina.

Warunkiem do wzięcia udziału w zawodach lekkoatletycznych jest wiek przedpoborowy. A tym samym są to zawody najlepszą eliminacją sił sportowych młodych i cichych i zapadłych wsi Krainy i Pałuk. W identyczny sposób zostali wyeliminowani Mikruci ze Starego Dworu pod Koronowem. Dzisiaj są to gwiazdy sportu polskiego, również i kandydat na mistrza Lesicki Antoni niejednokrotnie przechodził te zawody. W pierwszych latach zawodów obwodowych przy obszerniejszym programie startowali również i takie gwiazdy jak Majtkowski i Biniakowski.

Dzisiaj program ograniczony do konkurencji: a) trójboju sportowego (bieg 100 mtr., skok wdal i rzut granatem), b) biegu 3000 mtr. na przełaj, c) rzuty oszczepem, d) sztafety olimpijskiej, e) marszu 5 klm. ze strzelaniem, f) rozgrywki w piłkę koszykową, g) strzelanie na odległość 100 mtr. dla I. stopnia P. W., h) strzelania na 200 mtr. dla II. stopnia PW., i) strzelania na odległość 300 mtr. dla rezerwistów, j) trójboju żeńskiego (bieg 60 m., skok wdal i pchnięcie kulą 4 kg.) i k) rzutu dyskiem 1 kg. dla kobiet, a to jak nas informują w myśl odnośnego nakazu Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Toruniu.

W bieżącym roku w IV. obwodowych zawodach o mistrzostwo P. W. 62 p. p. Wlkp. startują wszystkie powiaty tegoż obwodu, a z powiatów wszystkie organizacje wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

W skład reprezetacyj sportowych wchodzą:

I. z miasta Bydgoszczy: 1. z Towarzystwa gimnastycznego „Sokół": Bzdawski Bronisław, Poczekaj Jan, Szularecki Maksymiljan, Waszkiewicz Feliks, Kasperek Władysław, Drzycimski Florjan, Łepek Jan, Kruszona Stefan, Majtkowski Roman; 2. z Klubu Sportowego „Polonja": Schmidt Wiktor, Kimel Bernard, Stok Feliks, Hanusiak Franciszek, Hocheisel Łucjan, Szulc Zygmunt i Stryszek Alojzy; 3. z Klubu Sportowego „Astorja": Ziółkowski Zygmunt, Szwarc Aleksy, Czaplewski Jan; 4. z Hufca Szkolnego Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych: Łuksza Tadeusz, Hałgas Ludwik, Spisz Józef, Małecki Stefan, Potolczyk Wacław, Cygan Bolesław, Sobiecki Władysław, Kozłowski Czesław, Jaszczyk Marjan, Jurkiewicz Ryszard, Król Edmund, Bakalarski Hilary, Łozowski Alfons, Cywka Czesław; 5. z Tow. Powstańców i Wojaków: Jędrkowiak Franciszek; 6. z Zw. Harc. Polskiego: Mazurczak, Edmund i 7. Sokoła żeńskiego: Baumgartówna Łucja, Tykwińska Bronisława, Matczyńska Gertruda, Żółkiewiczówna Zofja, Kiernikowska Zofja i Tatarzynówna Józefa

II. Z powiatu bydgoskieg
ronowo: Mikrut Władysław,
Szroeder Franciszek, Mikrut
ski Wiktor, Podlucka Łucja,
dysława i Zieliński Bolesła
Kuj.: Fels Jan, Kamieniarz
Klara; z ośrodka Ostrom
Rudolf, Laskowsl.i Józef i
z ośr. Buszkowo: Papke Antoni; z ośr. Strzelewo: Kusz Ksawery; z ośr. Osielsk: Zdeb Wojciech; z ośr. Fordon: Szymczak Franciszek; z ośr. Kapuściska: Szablewski Leon; z ośr. Wierzchucin: Smyk Antoni, Mrugowski Franciszek i Górski Jan; z ośr. Murucin: Luneberg Artur; z ośr. Łęgnowo: Lejda Jan; z ośr. Minikowo: Rogaliński Edmund i Stylo Idzi; z ośr. Wtelno: Dembek Wincenty, Kumert Jan, Glesmer Stefan, Wróblewski Michał, Nawrocki Franciszek i Glezmerówna Helena; z ośr. Niemcz: Strelau Alojzy; z ośr. Ślesin: Kubera Leon; z ośr. Potulice: Kasprzak Władysław i z ośr. Mąkowarsk: Szramkowski Antoni.

III. Z powiatu szubińskiego: z ośrodka Szubin: Budziak Michał, Wiśniewski Stefan, Stankiewicz Maksymiljan, Jagodziński Kazimierz, Kubacki Jan, Krukowski Stefan, Wojnowski Michał, Niewiecki Roman, Li Franciszek, Rochowiak Jan, Rolewicz Stanisław, Hausler Roman, Warszawski Stefan, Zięcik Józef, Piasecki Mieczysław, Olejniczak Stefan i Szybowicz Stanisław; z ośr. Kcynia: Lisiak Henryk, Hasse Edward, Zarębski Leon, Hełminiak Franciszek, Michalak Edward, Buśkiewicz Albin, Sobczak Jan, Łukasiewicz Leon i Koczorowski Leon; z ośr. Łabiszyn: Kachelski Tadeusz; z ośr. Piechcin: Palke Józef i Kawczyński Jan i z ośr. Kaźmierzowo: Kowalski Józef.

IV. Z powiatu żnińskiego: z ośrodka Żnin: Chyliński Kazimierz, Roszewski Stanisław, Pruss Juljusz, Kruzel Józef, Strzelewicz Wincenty, Kawczyński Walenty i Horka Andrzej; z ośrodka Janowiec: Porankiewicz Leon; z ośr. Marcinkowo: Chorzewski Jan, Kwiatkowski Wacław, Kromrych Józef i Chorzewski Wa-
[illegible] Wurzelewski
[illegible] aw,
[illegible] sz-
[illegible] am
[illegible] iń-
[illegible] ku-
[illegible] ęku
[illegible] na-

jora Zglenickiego Tadeusza. W skład komisji sędziowskiej z p. Gołębiowskim Franciszkiem, prezesem Pomorskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego wchodzą pp.: Głowacki, Opiński, Jabłoński, Radzimski, Młyński, Wieczorek i Urbański; do sędziowania w konkurencjach lekkoatletycznych oraz powiatowy komendant PW. p. Bydgoszcz por. Okupski do sędziowania w marszu ze strzelaniem i powiat. komendant P. W. p. Szubin por. Rekicki do sędziowania w konkurencjach strzeleckich.

Igrzyska sportowe i zawody lekkoatletyczne odbędą się na stadjonie miejskim. Początek o godzinie 15.

Wstęp na stadjon miejski bezpłatny. Podczas zawodów koncertuje orkiestra.

Mamy nadzieję, że członkowie W. F. i P. W. miejscowych organizacyj jak i pozamiejscowych licznie podążą na stadjon miejski, aby się przyjrzyć tym nadzwyczaj ciekawym zmaganiom reprezentantów Krainy i Pałuk.

W dniu 6. bm. po raz ostatni przed zawodami odbędzie się trening strzelecki na strzelnicy garnizonowej zespołów strzeleckich miasta Bydgoszczy i powiatów: Bydgoszcz, Szubin i Żnin. Początek o godz. 14.

Nocleg dla pozamiejscowych zapewniony.

Bieliznę
damską i męską
pończochy - trykotaże
rękawiczki i towary krótkie
kupuje się najtaniej w oddziale detalicznym hurtowni (9318
A. i W. Ziętak
Bydgoszcz, ulica Mostowa 4.

Kino OKO | Dziś 5 września premjera monumentalnego arcydzieła pod tyt. **„Niezwyciężona Fregata“** W rolach głównych Wallace Beery, Esther Ralston, Charles Farrell, i George Baueroft. Na scenie: słynne występy **Walery.**

Apel do młodzieży katolickiej

I SZKOLNEJ M. BYDGOSZCZY.

Niedobity na polach Marny, gad Krzyżacki podnosi łeb i ostatniemi czasy groźnie porykuje.

Nie zmiażdżono wtedy tego barbarzyńcę, zamaskowango pozorną kulturą i oto dziś już grozi narodom cywilizacji, a w pierwszym rzędzie nam.

Dziś jesteśmy zjednoczeni w jedną całość, jesteśmy gotowi, staniemy więc ramię do ramienia i pójdziemy na pola drugiego Grunwaldu, z całą wiarą, że dopiero teraz nastąpi chwila ostatecznego pogromu odwiecznego wroga naszego, nastąpi całkowite wyzwolenie naszej braci z Warmji, Mazur, Śląska.

W potrzebie wszyscy staniemy jednolitym wałem!

W niedzielę, dnia 7 września w południe stajemy na Starym Rynku, ażeby z. całym narodem wyrazić protest przeciwko knowaniom niemieckim.

Bydgoski Okręg S. M P.

—::—

Z Tow. Powst. i Wojaków na Szwederowie.

Dn. 3 bm. po referacie inż. W. Szczudłowskiego o „Cudzie nad Wisłą“, zebrani Powstańcy i Wojacy Bydgoszcz—Szwederowo oświadczają: iż stoją na straży nienaruszalności ziem Rzeczypospolitej i nie dopuszczą do naruszenia praw Polski, do odwiecznie polskiej ziemi i polskiego ludu. Manifestując swe niezłomne prawo do odwiecznie polskich ziem, Powstańcy oświadczają gotowość obrony zagrożonych granic. Niech wszystkie narody świata dowiedzą się, że pragniemy pokojowego współżycia z naszymi sąsiadami, ale zagrożeni w swoim bycie i wolności, nie zawahamy się naszą wolność i praojców ziemię dzielnie i stanowczo bronić „Tak nam dopomóż Bóg!“.

—o—

— **W jakim celu?** Pisma rządowe wzywają wszystkich uczestników prac i walk na terenach plebiscytowych Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy, Śląska Górnego, Warmji i Mazurów do zgłaszania się we własnym interesie w Sejmie (w Warszawie), pokój 131, w godz. 11—13.

— **Kradzież motocyklu.** Janowi Pruskiemu zamieszkałemu przy ul. Grunwaldzkiej 68, skradziono motocykl marki „Triumf“ z nr. rejestr. 178632.

Już nie na tym świecie odpokutuje.

Donosiliśmy w czwartkowym numerze naszego pisma o przewiezieniu karetką pogotowia ratunkowego do szpitala izolacyjnego 18-letniego Marjana Murka, który nagle zachorował na ulicy.

W szpitalu oświadczono, że niema nadziei utrzymania go przy życiu.

Murek przed kilku dniami został zasądzony przez tutejszą izbę karną sądu okręgowego na 6 miesięcy więzienia, za ciężki uraz cielesny, zadany Wincentemu Przygodzkimu podczas sprzeczki w Dobrylewie, powiatu żnińskiego. Sprzeczka wynikła o szklankę wody, którą Przygodzki wypił Murkowi, za co tenże ugodził tak silnie łopatą i kamieniem w głowę Przygodzkiego, że doznał on złamania czaszki, a następnie trwałego zeszpecenia.

Czyżby ten nagły wypadek śmiertelnego zachorzenia Murka, stał w jakimś związku z tą sprawą i wyrokiem?...

Bigos marszałkowski

i zwierzyna do niego.

— **Osobiste.** Nadkomisarz policji państwowej p. Łukaszewski i kierownik policji śledczej p. Lisowski, powrócili z urlopów i objęli już swe urzędowania.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych.** W niedzielę dnia 7 września, odprawi się o godz. 10,15 w kaplicy św. Florjana nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych. Zebranie Towarzystwa i Klubu Sport. Głuchoniemych odbędzie się o godz. 6 wiecz. u p. Błocha (ul. Jana Kazimierza).

Zebranie **filji Zimne Wody (tartaki)** odbędzie się w piątek, dnia 5 września rb. o godz. 5-tej po południu w lokalu p. Szerbartha przy ul. Toruńskiej.

— **Uroczystość poświęcenia sztandaru S. M. P.** W niedzielę, dnia 7. bm. o godz. 8,30 rano w kościele św. Wincentego a Paulo poświęcony zostanie sztandar Młodych Polek „Szarotka“ - Bielawki. Z okazji tej odbędzie się akademja o godz. 5 po poł. w sali rzeźni miejskiej. Wszystkie druhny z siostrzanych S. M. P. oraz szanownych gości zaprasza

Zarząd.

Z DNIA.

Odpoczynek.

Ha! Już południe... Pług wypuścił z ręki
Nabrzmiałej długim wysiłkiem obrotu,
I ocierając z czoła strugi potu
Upadł jak kłoda na murawie miękkiej.

Przed nim i za nim, dokąd sięgnąć okiem,
Zorany zagon wysiłkiem od świtu,
Nad nim przeczysta kopuła błękitu
Przez pół przecięta srebrzystym obłokiem.

Ten czysty błękit pije swym oddechem,
Bo wie, że praca zacznie się za chwilę,
Dla tego, który natrudził się tyle,
Ziemia i niebo niech będzie uśmiechem.

Henryk Zbierzchowski.

Zrzeszenie Rodaków z Warmji i Mazur ogłasza...

Roczne walne zebranie sprawozdawcze i wyborcze, odbędzie się w **niedzielę, 7. bm. o godz. 3 po poł. w „Resursie Kupieckiej“** przy ulicy Jagiellońskiej 25. Wszyscy członkowie oddziału bydgoskiego winni przybyć na to zebranie. Sympatycy ruchu warmińsko-mazurskiego mile widziani.

Terenem działalności oddziału bydgoskiego są miasta wydzielone Bydgoszcz i Inowrocław oraz powiaty: bydgoski, wyrzyski, inowrocławski, strzeliński, szubiński, żniński i mogiliński.

Z okazji 10-lecia plebiscytu Zarząd Główny wydał interesującą **broszurę pamiątkową**, którą nabyć mozna u sekretarza (red. K. Małycha, „Gazeta Bydgoska“).

—::—

— **Poświęcenie sztandaru Tow. Gimnast. „Sokół“ X. Wielkie Bartodzieje** odbędzie się w niedzielę 14 bm. — Program: o godz. 8-ej zbiórka w ogrodzie p. Kocerki (dawn Patzer); godz. 8,30 wymarsz do kościoła farnego; godz. 9-ta Msza św. i poświęcenie sztandaru; godz. 10-ta odmarsz do lokalu p. Kocerki — talże wręczenie sztandaru przez władze sokole i składanie życzeń. O godz. 18-ej zabawa taneczna, podczas której przygrywać będzie doborowa orkiestra sokola.

Nowy sezon teatralny.

Nowy repertuar. — Nowe siły artystyczne. — Przedstawienia operowe. — Optymizm dyrekcji. — Publiczność a teatr.

(Wywiad z dyrektorem Władysławem Stomą).

Niebawem rozpocznie się nowy sezon teatralny. Ponieważ dookoła naszego teatru miejskiego, a w szczególności na temat nowego repertuaru i nowego zespołu krążyły najrozmaitsze wersje, których poważnie brać nie było można, zwróciliśmy się do dyrektora Władysława Stomy z prośbą o udzielenie informacyj co do przyszłego sezonu.

— Tyle lat już borykam się ze sceną — mówi dyrektor Stoma z zimną krwią — a trzy lata już prowadzę teatr w Bydgoszczy, gdzie nieraz stąpałem po cierniach i głogach, że plotki i ploteczki nie czynią na mnie większego wrażenia. **Prowadzenie teatru miejskiego w Bydgoszczy traktowałem zawsze poważnie i z tej drogi nigdy nie zejdę.** Na sercu leży mi zarówno strona artystyczna jak i strona kulturalna i oświatowa naszego teatru, to też wszelkich dokładam sił, ażeby teatr nasz w jednym i drugim kierunku spełniał w zupełności swe zadanie. Czy zadanie moje idzi w parze z życzeniami i potrzebami ogółu, niechaj redaktor i publiczność osądzi z tego, co powiem i co zamierzam uczynić w przyszłości.

— Jak przedstawiać się będzie repertuar Teatru na początek sezonu?

— Sezon otwarty zostanie **20 września** uroczystem przedstawieniem **komedji nestora komedjopisarzy polskich Aleksandra hr. Fredry p. t. „Damy i huzary“.** Będzie zupełnie nowa wystawa i nowa inscenizacja. Repertuar nasz obejmie dramat, komedję i operetkę, a nadto kilka przedstawień operowych. Sięgniemy do nieśmiertelnych klasyków, a także wystawimy rzeczy nowe i niezwykle ciekawe. Z nowszych damy m. in. wspaniałą komedję amerykańską p. t. **„Garstka popiołu“.** Usiłowania nasze idą w tym kierunku, aby w dramacie dać cały szereg nowości ze współczesnego repertuaru **nie zatracając jednak linji repertuaru kulturalno-oświatowego,** jaką teatr nasz w Bydgoszczy od szeregu lat spełnia.

Sezon muzyczny otworzy klasyczna **operetka Zellera p. t. „Sztygar“** (Der Obersteiger). Jest to znana i melodyjna operetka, która ukaże się u nas w zupełnie nowem opracowaniu. W dziale muzycznym dążenia dyrekcji charakteryzować będzie trzymanie się linji **operetek o typie klasycznym,** a nawet rozszerzenie tego działu przez **wprowadzenie od czasu do czasu przedstawień operowych.**

— Czy dyrektor ma odpowiednie siły operowe?

— Owszem. Zaangażowałem przedewszystkiem **znaną i wybitną śpiewaczkę i aktorkę Aleksandrę Lubicz, primadonnę opery w Poznaniu, a ostatnio w Katowicach.** Nadto zaangażowałem kilka nowych sił śpiewaczych żeńskich i męskich. Dzięki temu będę mógł wystawić takie opery jak **„Traviata“, „Madame Butterfly“. Jako pierwszą operę wystawimy „Traviatę“ Verdiego.**

— A jakże się przedstawia cały zespół Teatru na rok przyszły, dyrektorze?

— Z ubiegłego sezonu pozostają pp.: R. Andrzejewska, H. Arkawin, I. Kopijowska, Korecka, N. Morozowiczowa, A. Podgórska, A. Wańska, A. Żelichowska, J. Andrzejewski, E. Dobrowolski, I. Klejer, M. Koczyrkiewicz, W. Korecki, T. Laskowski, St. Lochman, St. Michułowicz i Wł. Stoma.

Nowozaangażowan Irena **Brenoczy** z Teatru Polskiego w Warszawie, Marja **Kaupówna** z opery warszawskiej, Aleksandra **Lubicz** z opery katowickiej, Janina **Martini** z Teatru Miejskiego w Łodzi, Mieczysław **Cybulski** z Teatru Miejskiego w Lublinie, Mieczysław **Dowmunt** z operetki warszawskiej, Władysław **Guzicki,** absolwent konserwatorjum w Warszawie, Stefan **Laskowski** z operetki warszawskiej, Michał **Pluciński** z Teatru Miejskiego w Łodzi, Hieronim **Żuczkowski** (baryton) z Teatru Miejskiego w Grudziądzu.

Administrację objął od nowego sezonu p. Bronisław **Borski,** administrator teatrów miejskich w Wilnie. Kapelmistrzem operetki pozostanie nadal p. Leon Turkiewicz, a nadto zaangażowałem nowego kapelmistrza p. Lecha **Bursę.** Baletmistrzem pozostanie p. Władysław Morawski, a primabaleriną p. Ryszarda Górecka. Kierownikiem plastyczno-dekoracyjnym pozostaje artysta-malarz p. Feliks Krassowski. Balet składać się będzie jak dotychczas z 8 osób.

— Kto będzie prowadził reżyserję?

— Głównym reżyserem dramatu będzie p. Kazimierz Korecki, a głównym reżyserem operetki p. Tadeusz Laskowski. Oprócz tego reżyserować będą dramat pp.: Stoma, Arkawin i Andrzejewski, a operetkę p. Dowmunt.

— Jak przedstawiać się będzie w przyszłym sezonie sprawa orkiestry i chóru?

— Dotychczasowa orkiestra pozostawiała wiele do życzenia, choćby z tego względu, że była zbyt szczupłą; dlatego została ona **znacznie wzmocniona.** Od nowego sezonu nasza orkiestra teatralna 61 p. p. Wlkp. znajdować się będzie pod kierownictwem kapelmistrza p. porucznika Pawła **Kuczery.**

Co do chóru pozostał on również **znacznie wzmocniony** i zasilony nowemi siłami sprowadzonemi nawet z innych miast. **Chór w nowym sezonie liczyć będzie 26 osób.**

— Jak przedstawia się sprawa frekwencji publiczności w teatrze?

— W ostatnim sezonie zimowym frekwencja publiczności była bardzo dobra. Natomiast ostatniego lata publiczność wcale nie dopisała. Mówi się nieraz o wielkiej subwencji, jaką miasto łoży na cele teatru. Zapomina się jednak o tem, że chcąc teatr utrzymać na odpowiednim poziomie, trzeba ogromnych sum pieniężnych. W pierwszych dwóch latach pracowałem z deficytem. Wydaje się to może nieco dziwnem, ale jednak tak jest, jak mówię. **Na utrzymanie teatru w Bydgoszczy potrzebuję codziennie 1.200 złotych zbioru,** tymczasem różnym związkom i organizacjom oddaję teatr za 500 złotych. Bardzo często zdarza się, że w kasie mam dziennego zbioru znacznie mniej niż 500 złotych, bo tylko 100 lub 200 złotych. Z tych więc powodów utrzymanie teatru nastręcza bardzo wiele trudności i dlatego siłą rzeczy **jestem zmuszony zaprowadzać w każdym dziale teatralnym jak najdalej idące oszczędności.** Kto tych spraw nie zna, ten sądzi, że w Bydgoszczy robię kokosy. Na tem tle właśnie krążą najrozmaitsze plotki, które mnie jednak wzruszyć nie mogą. Na dowód moich twierdzeń mogę każdej chwili przedłożyć **odpowiednie książki i bilanse.**

Utrzymanie naszego teatru bydgoskiego na projektowanym przeze mnie wysokim poziomie artystycznym zależeć będzie w zupełności od tego, czy publiczność miasta Bydgoszczy i okolicy oceni moje zamierzenia i odpowiednio je poprze. Z góry oświadczam, że **jeżeli przedstawienia operowe nie doznają odpowiedniego poparcia, natenczas z bólem serca będę musiał je zredukować.** W każdym razie na przyszły sezon patrzę bardzo optymistycznie i z wielkim zapałem zabieram się do tej nowej mozolnej i wielkiej pracy mając nadzieję, że **publiczność popierać będzie teatr wedle sił i możności.** To bowiem, co czynię, czynię dla sztuki i dla kultury polskiej, którą w przyszłym sezonie pragnę postawić na najwyższym szczeblu doskonałości.

F.

— **Miła kawiarenka.** Bez rozgłosu, prawie niespostrzeżenie, odbyło się — jak o tem zapewne czytelnicy nasi w dziale anonsów czytali — otwarcie odnowionej gustownie i powiększonej **kawiarni Zwierzyckiego** przy ulicy Dworcowej (na rogu ul. Sienkiewicza). Nowe urządzenie kawiarni przynosi zaszczyt tutejszym przemysłowcom polskim, którzy prace poszczególne wykonali — ku ogólnemu zadowoleniu. Mebli dla pokoi klubowych dostarczył p. Zborowski, instalację elektryczną urządził p. Szumski, (jest nawet „modna" dziś muzyka mechaniczna). prace malarskie są dziełem p. Ziętarskiego, linoleum dostarczyła firma Stryszyk, która w tym roku obchodzi 50-lecie istnienia, zasłony artystyczne są od Jendego. Właściciel kawiarni p. Piotr Zwierzycki sam dba o wyśmienite wyroby cukiernicze. Kuchnię zmodernizowano. Kawę parzy się w aparatach „Expresso". — Wszystko jak najlepsze, obsługa uprzejma, nowy kierownik lokalu również bardzo sympatyczny Wieczorami oprócz muzyki mechanicznej — muzyka żywa. Życzymy powodzenia!

— **Zbiegli z domu rodzicielskiego.** Dnia 30. ubm. oddalił się z domu swych rodziców, zamieszkały przy ul. Gdańskiej 50 w Bydgoszczy, 15-letni Maksymiljan Betyna. Chłopiec zamierzał udać się do Gdyni, a stamtąd okrętem do Afryki. Kto napotka młodego „podróżnika" zechce go przytrzymać i oddać w ręce policji.

Drugi taki „Robinson Kruzoe", 15-letni Franciszek Kamiński, oddalił się przed tygodniem z domu swej matki, p. Marji Kamińskiej, zamieszkałej przy ul. Rycerskiej 1 i dotychczas nie powrócił. Stroskana matka uprasza, w razie napotkania, o przytrzymanie chłopca i oddanie go matce, pod powyższym adresem, względnie o powiadomienie policji. Ten również miał zamiar odbyć podróż „krajoznawczą" a następnie udać się za morze.

— **Podziękowanie.** Pan Jan Suchomski, mistrz zduński, złożył na rzecz Związku Ociemniałych Wojaków w Bydgoszczy sumę 10,— zł, za co składamy mu serdeczne „Bóg zapłać". **Zarząd Związku Ociemniałych Wojaków na Wielkopolskę, Pomorze i Górny Śląsk, T. z., w Bydgoszczy.**

ZABAWY.

— **Przedstawienie i zabawa taneczna „Sokoła" żeńskiego.** „Sokół" żeński, Jachcice urządza w niedzielę, dn. 7 bm. w sali p. Orczykowskiego, ul. Saperów nr. 10 przedstawienie amatorskie sztuki p. t. „Głos ziemi" w 1 akcie. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Początek o godz. 18-ej.

— **Grono Ogrodników w Bydgoszczy** urządza w sobotę 6 bm. o godz. 20-ej zabawę jesienną połączoną z rozmaitemi niespodziankami. Zabawa odbędzie się w sali Rzeźni Miejskiej przy ul Jagiellońskiej.

— **Zabawa taneczna Koła absolwentów handlowych.** Wielkie zainteresowanie wśród sympatyków wzbudziła zabawa jesienna, którą w dn. 6. bm. urządza Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Doborowa orkiestra, dobra organizacja no i — powodzenie, jakiem zwykle cieszą się imprezy urządzane przez absolw. szk. handlowych ręczą za doskonałą zabawę.

— **Przedstawienie amatorskie.** „Sokół" żeński **Jachcice** urządza w niedzielę, dnia 7. bm. w sali p. Orczykowskiego ul. Saperów 10 przedstawienie p. t. „Głos ziemi". Amatorki dokładają wszelkich sił, by przedstawienie to wypadło jak najlepiej, to też komitet zaprasza wszystkich obywateli Jachcic jak najuprzejmiej. Początek przedstawienia o godz. 17.

Oszust, żerujący na rodzinach żołnierzy.

Na terenie naszego miasta, jako też w innych miejscowościach, gdzie przebywa wojsko, grasuje od pewnego czasu jakiś osobnik, podający się za Stefana Kowalskiego, technika, to znów podszywający się pod inne nazwisko, który dopuszcza się wyrafinowanych oszustw na rodzinach żołnierzy. Mianowicie, włócząc się po dworcach kolejowych, uważa pilnie na udających się na urlopy żołnierzy, z którymi zawiera znajomości, starając się wybadać ich stosunki rodzinne, skąd pochodzą, kiedy powracają z urlopów i t. p.

Mając już dokładne wiadomości, udaje się w odpowiednim czasie do rodziców danego żołnierza, mówiąc, że jest przysłany przez niego z prośbą o natychmiastową pomoc gdyż syn ich wskutek popełnionego po powrocie z urlopu przestępstwa, musiał dezertować z wojska i obecnie zajduje się ukryty nad granicą niemiecką bez pieniędzy i cywilnego ubrania, w którym mógłby przebyć granicę. Niejedni rodzice oddają ostatni niekiedy grosz, wierząc opowiadaniu oszusta, który pokrzywdził już w ten sposób wiele rodzin żołnierzy

Ostrzega się żołnierzy i ich rodziny przed sprytnym oszustem.

—:—

Papuga spłoszyła złodziei.

Państwo P., zamieszkali przy ulicy Pomorskiej, mają piękny okaz papugi mówiącej. Wyjeżdżając na letnie mieszkanie, pozostawili papugę pod opieką dochodzącej posługaczki, która doglądając mieszkania, miała również i o nią staranie.

Dnia 1 bm, po odejściu posługaczki, korzystając z nieobecności domowników, włamał się do mieszkania zapomocą podrobionego klucza jakiś złodziej, który jednak nic nie zabrawszy, zbiegł. Posługaczka zastała drzwi mieszkania otwarte, w pokojach nieład, świadczący o gospodarce złodzieja, ale nic w nich nie brakowało.

Zagadka została wyjaśniona. — To papuga, nauczona krzyczeć: „Kuku, dzień dobry", spłoszyła złodzieja, który sądząc, że został przez kogoś przyłapany na gorącym uczynku, chwycił nogi za pas i zbiegł.

Papuga stała się teraz kilkakrotnie droższą państwu P.

Kasa Chorych
może pobierać jedynie 6 proc. tytułem odsetek od zaległości.

Przed tygodniem donosiliśmy krótko, że Wyższy Urząd Ubezpieczeń wydał w sprawie spornej, toczącej się między pracodawcą Feliksem Maciejewskim i Kasą Chorych z Grudziądza wyrok, uznający, iż Kasa Chorych nie ma prawa pobierać 2% od zaległości miesięcznie a ½%. Ze względu na to, że niektóre Kasy Chorych mimo to trzymają się starych praktyk i ściągają za zaległości odsetki w wysokości 2% miesięcznie, poniżej podajemy orzeczenie Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w całej osnowie, ażeby zainteresowanym umożliwić obronę i powołanie się na wyrok.

Stan faktyczny:

Komisarz Rządowy Kasy Chorych miasta Grudziądza nałożył orzeczeniem z dnia 13-go marca 1930 r. na podstawie raportu kontrolera Kasy oraz art. 16 ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby z dnia 19 maja 1920 r. Dz. U. R. P. nr. 272, za przekroczenie art. 15. tejże ustawy przez niezgłoszenie w swoim czasie do ubezpieczenia pracowników Dranickiego, Brzezickiego, Jazłowskiego i Lewickiego, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia do Kasy Chorych pozwanemu obowiązek zapłacenia zaległych składek tygodniowych w wysokości 378,38 zł oraz 2% w stosunku miesięcznym odsetek za zwłokę, które wynoszą 59,42 zł.

Przeciw temu nakazowi zapłaty wniósł pozwany odwołanie do Urzędu Ubezpieczeń, który zasądził pozwanego na zapłacenie zaległych składek, a powódce przyznał prawo do odsetek ustawowych w wysokości 6% w stosunku rocznym.

Tem orzeczeniem powódka nie zadowoliła się i wniosła odwołanie do Wyższego Urzędu Ubezpieczeń, na treść którego się wskazuje.

Powody:

Powódka zaczepia orzeczenie Urzędu Ubezpieczeń, pod względem odmówienia jej prawa do pobierania odsetek za zwłokę w wysokości 2% w stosunku miesięcznym, twierdząc, że odmowa tego prawa jest niesłuszna, gdyż norma odsetek w wysokości 2% miesięcznie ustaloną została ustawą z dnia 6 grudnia 1923 r. tudzież rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 maja 1928 r. o postępowaniu przymusowem władz administracji ogólnej oraz innemi zarządzeniami.

Na tem tle spornem rozważał Wyższy Urząd Ubezpieczeń co następuje:

Ustawa z dnia 19 maja 1920 r. o ubezpieczeniu na wypadek choroby postanawia w art. 54 ust. 3. że od zaległych składek ubezpieczeniowych, o ile zaległość wynosi więcej niż 50 marek, należy uiścić Kasie Chorych odsetki zwłoki w wysokości 6 od sta za rok. Po wprowadzeniu w Rzeczypospolitej Polskiej nowego ustroju pieniężnego, kwoty wyrażone w cytowanej ustawie w markach polskich uległy zmianie mocą rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 30 czerwca 1924 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej, lecz pozatem całokształt przepisów tej ustawy zmianie nie uległ.

Powołana przez powódkę ustawa z dnia 6 grudnia 1923 r. dotyczy zastosowania jednostki stałej do obliczenia danin, niektórych innych dochodów publicznych oraz kredytów, udzielanych przez instytucje państwowe i samorządowe. Do tych to danin względnie udzielanych kredytów nie można zaliczyć składek ubezpieczeniowych na rzecz Kas Chorych przypadających.

Również wynika z brzmienia art. 10 tej ustawy, że norma odsetek tam ustalona dotyczy tylko podatków oraz danin publicznych, gdy natomiast składki na rzecz Kas Chorych nie są ani podatkiem, ani też żadną daniną.

Że wymieniona ustawa nie dotyczy ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o ubezpieczeniu na wypadek choroby, dowodzi brak podpisu Ministra Pracy i Opieki Społecznej. Jest to pewnik niezawodny, gdyż wszelkie ustawy dla ich ważności muszą być kontrasygnowane przez zainteresowanych Ministrów.

Nieprawnie również opiera powódka pretensje do 2-procentowych odsetek na art. 53 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowem w administracji. Artykuł 57 cytowanego rozporządzenia stanowi wyraźnie, że rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych przystosuje zasady tego rozporządzenia do egzekucji w dziedzinie ubezpieczeń społecznych.

Takie rozporządzenie odnośnie ubezpieczenia na wypadek choroby dotychczas nie istnieje, wobec czego omawiane rozporządzenie nie może mieć zastosowania wbrew postanowieniu ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Dalsz argumenty powódki są do sprawy bezprzedmiotowe, gdyż żadna ustawa nie może być zmieniona ani okólnikami, ani skryptami jakichkolwiek władz, lecz tylko nową ustawą.

Ustawa z dnia 19 maja 1920 r. o ubezpieczeniu na wypadek choroby żadną nową ustawą zmienioną nie została, zatem i postanowienie art. 54 obowiązuje w pełni nadal.

Z tego założenia wychodząc Wyższy Urząd Ubezpieczeń stwierdza, że Kasom Chorych przysługuje prawo pobierania od zaległości odsetek w normie 6 od sta w stosunku rocznym, a wszelkie dalej idące pretensje są pozbawione podstawy prawnej.

Z tych też zasad oddalono odwołanie powódki, zatwierdzając orzeczenie Urzędu Ubezpieczeń jako zgodne z obowiązującym art. 54 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o ubezpieczeniu na wypadek choroby .

Kosztów pozasądowych nie przyznaje się.

Kompetencje Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w sprawie niniejszej wynikają z art. 85 i 106 ustawy cytowanej.

Orzeczenie to jest końcowe.

Wyższy Urząd Ubezpieczeń

Przewodniczący Izby Uchwalającej

(—) **Dąbrowski,**

Dyrektor Wyższego Urzędu Ubezpieczeń.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Tylko dziś i jutro po raz ostatni wyświetla wielki detektywno - sportowy film p. t. **„Niezwyciężony"** (Hjeny nocy), ilustrujący przygody i ekstrawagancje dzielnego detektywa. W roli głównej najlepszy skoczek i akrobata świata słynny Lucjano Albertini.

KRISTAL w dalszym ciągu wyświetla film dźwiękowo-śpiewny, o którym prasa całego świata wyraziła się z najwyższem uznaniem, określając **„Śpiewającego błazna"** tworem epokowem w dziejach kinematografji. Obraz ten od pierwszych dni swego ukazania się po dzień dzisiejszy tryumfuje nad widownią i porywa widzów. W roli głównej pierwszy aktor filmu dźwiękowego Al. Jolson, tańczy, śpiewa, kocha, rozpacza i wzrusza grą w scenach z małym Sonny Boy (Słoneczkiem). Nadprogram dwie arje „Rigoletta".

NOWOŚCI. Wyświetlany obecnie dramat dźwiękowy p. t. **„Pieśniarz Paryża"** jest inauguracją sezonu. Nietylko pod względem rzadkiej gry artystów, oprawy dekoracyjnej i starannej reżyserji, ale i wielkiej pomysłowości scenarjusza powstało arcydzieło o wielkiej wartości artystycznej. Publiczność i wczoraj wypełniła teatr, a wychodząc nie ukrywała swego zadowolenia.

OKO daje premjerę monumentalnego filmu p. t. **Niezwyciężona fregata".** Akcja toczy się na pełnem morzu i ilustruje walkę floty amerykańskiej z korsarzami.

PAW gra nieodwołalnie ostatni dzień film wschodni z V. Varkonym i Schildkrautem pt. **„Miłość Arabki"**, prócz tego komedja ze smutnym wesołkiem Charlie Chaplinem „Charlie pechowiec". Od jutra najnowszy, najpikantniejszy film z Anny Ondrą „Księżniczka jazzbandu".

PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 6 WRZEŚNIA.

Warszawa. 11,58—12,10: Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 12,10—13,00: Muzyka z płyt gramofonowych. 15,15: Komunikat gospodarczy. 16,20—16,35: Gramofony. 17,00—18,00: Program dla dzieci. 18,00—19,00: Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 20,15: Muzyka lekka. 23,00—24,00: Muzyka taneczna i salonowa z dancingu i restauracji Polonia-Palace-Hotel.

Poznań. 13,00—13,05: Sygnał czasu z obserw. astr. U. P. 13,05—14,00: Koncert gramofonowy. 14,00—14,30: Notowania giełdy pieniężnej, komunikaty gospodarczo-rolnicze. 18,00—19,00: Transm. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 19,00—19,15: Nadprogram z ilustr. muz. lud. 19,15—19,55: Interludjum muzyczne w wykonaniu orkiestry klubu mandolinistów „Lyra". 22,00—22,15: Sygnał czasu z obserw. astr. U. P. 22,30—24,00: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton".

Przed dziesięciu laty.

Wydarzenia od 26 sierpnia do 5 września.

Front południowy. Na całym froncie 6-ej armji toczą się walki, wskazujące, że nieprzyjaciel nie wyrzekł się tutaj zamiarów ofensywnych. Mimo to oddziały polskie w poszczególnych akcjach zyskują na terenie. W dniu 5 września front przebiega od granicy rumuńskiej wzdłuż Dniestru przez Niżniów—Halicz—Chodorów, poczem skręca w kierunku północnym w rejon Mikołajów—Bóbrka, a stąd dalej na Krasne—Busk i następnie wzdłuż rzeki Bugu aż do Keystynopola.

3-a armja **gen. Sikorskiego:** Dywizje konne Budiennego, wykonujące z południa spóźniony zagon na Lublin, ruszyły w dniu 27 sierpnia z rejonu Sokala — kierunku zachodnim, dochodząc w dniu 28 pod Zamość. W dniach 28—30 wywiązały się tu zacięte walki, przyczem załoga Zamościa w składzie 31 pułku piechoty i różnych oddziałów etapowych dzielnie stawiła opór jeździe nieprzyjacielskiej.

W międzyczasie doszła pod Zamość, posuwająca się w ślad za Budiennym grupa **gen. Stanisława Hallera,** składająca się z 13-ej dywizji piechoty i dywizji jazdy gen. Rómla. Po gwałtownych walkach, armja konna Budiennego poniosła bardzo ciężkie straty i została zmuszona do pospiesznego odwrotu. Starając się otworzyć sobie drogę na wschód jedna z kolumn Budiennego wpada na oddziały 3-ej dywizji legjonów przegrupowujące się pod Hrubieszowem. Po zażartych walkach jazda ta przedarła się przez Bug wśród strat, przyczem 4 pułk piechoty legjonów stracił 15 oficerów zabitych, rannych i wziętych do niewoli oraz około 60% stanu bojowego szeregowych.

Kolumna jazdy nieprzyjacielskiej usiłująca ujść na południowy wschód zderza się w dniu 31-go pod Komarowem z dywizją jazdy **gen. Rómla.** Dochodzi do szarży, jednej z największych w wojnie 1920 r., zakończonej klęską i **odwrotem oddziałów Budiennego.** W szarży tej odznaczył się szczególnie 8-y pułk ułanów.

Front północny. Oddziały wypadowe armji frontu północnego zajęły Augustów, Suwałki, Sokółkę, Gródek i Kamieniec Litewski.

W bitwie warszawskiej armje nasze zdobyły przeszło 66000 jeńców, 231 dział i 1023 karabinów maszynowych, oprócz ogromnej ilości materjału wojennego. Około 30.000 żołnierzy sowieckich, wedle źródeł rosyjskich, przeszło granicę niemiecką, gdzie ich rozbrojono i internowano.

Mydło Mixa
najlepsze
najtańsze

Stan wody na Wiśle dnia 5 września.

Kraków —, Zawichost —, Warszawa —, Płock 0.83, Toruń 0.82, Fordon 0.97, Chełmno 0.84, Grudziądz 1.06, Korzeniewo 1.43, Piekło —, Tczew 0.58, Einlage 2.56, Schievenhorst 2.76.

Dwóch niebieskich ptaków zamknięto do klatki.

Dwóch niebieskich ptaków, a to niejaki Michał Pietrzyk i Marjan Wojciechowski, podając się za przedstawicieli firm fotograficznych w Bydgoszczy i Łodzi, zbierali tak w naszem mieście, jak i w innych miejscowościach zamówienia na portrety, pobierając od zamawiających fotografje i zadatki. Fotografje naturalnie niszczyli, jako rzecz nieużyteczna dla nich, a gotówkę przywłaszczali sobie. Zdemaskowani i ścigani listami gończemi, przychwyceni wreszcie zostali i to aż w Baranowiczach. Poszkodowani mogą zgłaszać swe pretensje bezpośrednio na ręce policji w Baranowiczach, która zbiera obciążający oszustów materjał.

—o—

— **Pod pręgierz!** Z gminy Łęgnowa donoszą nam, że kiedy my tutaj pomstujemy na Treviranusa, tamtejszy urząd gminny okólniki rozsyła w języku niemieckim, z podpisem Rybicki — Gemeindevorsteher. W Prusach takiej wyrozumiałości nie mają.

— **Hajdukowa żona i miłosierdzie.** Z kół czytelników zwracają nam uwagę, że 84-letnia staruszka Adamczewska, matka zmarłego męża dzisiejszej żony „księdza" hodurowej sekty Hajduka, żyje w Bydgoszczy w skrajnej nędzy i utrzymuje się z jałmużny. Adamczewska-Hajdukowa z ulicy Świętojańskiej 6, bogata kamieniczniczka, nie ma serca dla najbliższej rodziny, tak samo, jak jej mężulek pomidorowy... Staruszka, umierająca z głodu, jak oświadczyli, nic ich nie obchodzi! Miejskiemu Urzędowi Opieki Społecznej zwraca się uwagę, że wyłożone dość znaczne koszta leczenia i pogrzebu za zmarłego tutaj również w nędzy, opuszczonego, amerykańskiego męża Hajdukowej, ś. p Adamczewskiego, należałoby ściągnąć od bogatej wdowy.

— **Francuskie Kursa Sekwana** p. prof. Marji Régamey, Cieszkowskiego 20, będą ponownie otwarte **w dniu 16 bm.** Obejmują: a) Kursa dla dorosłych (początkujący, elementarny, średni, wyższy) od godz. 6—8 wiecz; cena: 5 zł mies. — b) Kursa dla dzieci od godz. 4—6 po poł.: cena 6 zł mies. — Wobec tego, że każdy kurs tworzy kompletny program nauk, przeto zgłoszenia od początku roku szkolnego są pożądane. (22902

— **Ujęto** 2 złodziei, 1 pasera, 1 poszukiwanego, 5 pijaków, oraz 2 niewiasty do zbadania lekarskiego.

— **W komisarjacie II policji państwowej** przy ul. Dąbrowskiego 14, znajduje się kilka kawałków płótna i barchanu. Poszkodowany może je odebrać w godzinach urzędowych.

— **Pożar.** W nocy z 2 na 3 bm. w mieszkaniu kupcą p. Stanisława Kasprzewskiego, przy ul. 20 Stycznia 10, powstał w kuchni pożar z niestwierdzonej dotychczas przyczyny. Ogień objął firany z okien i inne rzeczy, ale zanim straż pożarna przybyła, ogień został przez domowników stłumiony. Szkody nieznaczne.

———

KRONIKA POLICYJNA.

— **Poszukiwany.** Władze sądowe poszukują za oszustwa i inne przestępstwa kryminalne, 24-letniego Aleksandra Nowaka, bez zawodu i stałego miejsca zamieszkania, który przebywał przez pewien czas w Bydgoszczy.

— **Kto go zna?** W Niemczech ujęty został pod zarzutem oszustwa jakiś osobnik, którego identyczności nie stwierdzono, a który podaje się za 64-letniego Jana Radatza, pochodzącego z Bydgoszczy. Osoby, które go znają, zechcą zgłosić się w wydziale policji śledczej, przy ulicy Jagiellońskiej 3, pokój 72.

— **Zbiegł z zakładu wychowawczego.** Z krajowego zakładu wychowawczego w Szubinie zbiegł 16-letni przymusowy wychowanek, Narcyz Nowakowski, którego rodzice zamieszkują w Bydgoszczy, przy ulicy Fordońskiej 73. Ostrzega się przed przetrzymywaniem zbiega.

— **Kradzież płyt żelaznych.** W firmie „Löhnert" przy ul. Gen. Bema 6, nieznani sprawcy dokonali kradzieży płyt żelaznych, wartości 200 zł.

— **Włamanie do mieszkania.** Dnia 1 bm. włamali się niewyśledzeni dotąd złodzieje do mieszkania Konrada Podgórskiego przy ul. Gdańskiej 166, gdzie skradli ubranie, kilka par bucików, oraz 110 zł gotówki, ogólnej wartości 500 zł.

— **Kradzież roweru.** Janowi Telsderowi, zamieszkałemu przy ul. Dąbrowskiego 15, skradł jakiś nieznany złodziej rower męski z korytarza domu przy ul. Pod Blankami 14. Wartość roweru 220 zł.

— **Kradzież płaszcza.** Lejzor Foldauer ze Lwowa, zgłosił w policji, że mu skradziono w jednym z tutejszych hoteli płaszcz, wartości 225 zł.

— **Kradzież roweru.** Z przed gmachu głównej poczty przy ul. Jagiellońskiej, skradziono rower, na szkodę Bronisława Mielcarka, zamieszkałego przy ulicy Toruńskiej 68.

Czy wiesz o tem.....

Czy wiesz o tem, że nie wolno Ci omijać żadnej sposobności polepszenia swego bytu, zabezpieczenia swej przyszłości?
Czy wiesz o tem, że nie wolno Ci zaniedbać żadnego środka, który do tych celów prowadzi?
Czy wiesz o tem, że przez uczestnictwo w grze Polskiej Państwowej Loterji Klasowej najłatwiej jest zdobyć majątek i porzucić troskę o niepewne jutro?
Czy wiesz o tem, że już dnia 9 września r. b. rozpoczyna się miesiąc bogactwa, miesiąc, w którym wygrane sięgają do kwoty

28.000.000 złotych.

Czy wiesz o tem, że główna wygrana jest **750 000 zł.**, przyczem **co drugi numer wygrać musi?**
Czy wiesz o tem, że ¼ losu klasy V-ej kosztuje tylko 50 złotych, które nikogo nie zrujnują, natomiast wygrane, jakie łatwo osiągnąć — mogą dać Ci lepsze i spokojniejsze jutro.
Jeśli wiesz o tem, nie wahaj się, lecz spiesz natychmiast **do największej i najszczęśliwszej kolektury**
„Uśmiech Fortuny", Bydgoszcz, Pomorska 1
i nabądź los klasy 5-ej. (22955
Wszelkie wygrane wypłaca się natychmiast! Zamiejscowym wysyła się losy po uprzedniem wpłaceniu należności na konto czekowe P. K. O. Nr. 212 694.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Nitouche"

Wodewil w 4 aktach Meilhaca i Millanda z muzyką Herve'go.

Florimond Rouger (takie jest właściwe nazwisko autora muzyki tegoż wodewilu) jest ojcem operetki bufonowej. Z początku grywał na organach w różnych kościołach Paryża. Gdy mu się nabożna muzyka sprzykrzyła, oddał się scenie, występując wpierw z nierozłącznym przyjacielem i towarzyszem doli i niedoli Józefem Kelmem jako śpiewak w intermedjum własnej kompozycji p. t. „Don Quichotte et Sancho Pansa", granem w „Théâtre national" (1848) w Paryżu Trzy lata piastował godność kapelmistrza teatru „du Palais royal", 1854 obejmuje mały teatr przy bulwarze „du Temple" nadając mu nazwę **„Folies concertantes", gdzie rozpoczyna wystawiać małe „dramaty" muzyczne o tendencji sarkastycznej lub nawet trywjalnej.** W tem „gniazdku" wylęgła się operetka, która się stała rozrywką dla myślących a więcej jeszcze dla mało myślących lubowników teatru.

Hervé napisał m. in. około sześćdziesiąt operetek, z których prawie wszystkie musiały po krótkim żywocie ustępować dziełom Offenbacha. „Mamzell Nitouche" (z roku 1883), „Fla-Fla" i „Les bagatelles" należą do najlepszych, pojawiających się jeszcze po dziś dzień na scenie.

U nas „Mamzell Nitouche" nie spotkała się z większem zainteresowaniem u publiczności — widocznie Bydgoszcz ma ją jeszcze w pamięci od niedawna Treść nie jest wcale brzydka, jednak nieraz bardzo nudna z powodu rozciągłości aktów. W pierwszym akcie szydzi się z nabożności, co budzi niesmak. Muzyka jest skromna, nieraz nawet bardzo prymitywna, dlatego mało wprowadza życia w akcję. Właściwe życie wprowadzają dziecinne i nieraz bałaśliwe sceny (pensjonarka kopie nogą, francuski major „a la Don Quichotte" pozwala się bić po twarzy, co widocznie miało karcić stosunki w wojsku francuskiem przed wojną 1870/71 i t. p.), które odegrano z przesadną szarżą P. Wańska np. nieźle śpiewała, jednak trudno jej było oddać typ pensjonarki. Reżyser p Witold Żdzitowiecki w roli nauczyciela muzyki, autora operetki i amanta był dobry i potrafił widownię mile zainteresować, jednak był nieco mdły. P. Lochman jako inspicjent teatru rozbawił widzów swoim wytrawnym humorem. Podobały się p. Morozowiczowa w roli przełożonej i p. Gorecka jako Sylwia, tańcząca estetycznie, szczebiocząca naiwnie. Cały zespół, dobrze zgrany, wiele włożył pracy i nakładu, tak, że sztuka jednak nie wypadła po amatorsku.

Poraz pierwszy usłyszeliśmy nową orkiestrę, złożoną po większej części z muzyków 61 p. p. Wywiązała się ona pod wodzą p. kapelmistrza Turkiewicza dość dobrze z zadania bądź co bądź nie trudnego. Uznać należy, że władze wojskowe nasz teatr chętnie popierają, dając tanią muzykę, jak nie z jednego to z drugiego pułku — aby placówka kulturalna mogła nadal istnieć

Popierajmy więc nasz przybytek sztuki.

Małecki.

ZE SPORTU.

I. K. S. „Legja" — I. O. P. N. „Gwiazda". W dn. 7 bm odbędą się zawody w piłkę nożną między powyższemi drużynami o mistrzostwo klasy C. Ze względu na dobrą formę drużyn, należy się spodziewać interesujących zawodów.

Mecz ten odbędzie się na boisku im. Świtały przy ul. Nakielskiej. Początek o godz. 16-tej

Z życia towarzystw.

Towarzystwo Rzemieślników Polsko Katolickich. Obchód żniwiarski odbędzie się w niedzielę, 7. bm. o godz. 7 wiecz. w sali Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Uprasza się o gremjalne przybycie.

Kol. K. S. „Sparta" I. i II. drużyna stawi się w niedzielę, 7 bm. o godz. 14,30 na boisku, zawody w piłkę nożną II druż. z K. S. „Astorją" i I. K. S. „Czarny" Nakło.

Baczność Okręg Młodych Polek! Uprasza się bydgoskie S. M. P. o wysłanie sztandarów i proporczyków na poświęcenie sztandaru S. M. P. „Szarotka", które się odbędzie w niedzielę, 7 września o godz. 8,30 w kościele ks. ks. Misjonarzy. Równocześnie przypomina się zlot okręgowy, który się odbędzie w przyszłą niedzielę w Bydgoszczy.

Sokół I. ćwiczenia gimnastyczne i bokserskie odbywają się co wtorek i piątek od godz. 19 na sali gimn. przy ul. Kordeckiego. — Schadzka sekcji bokserskiej odbędzie się 9 bm., we wtorek, o godz. 20. — Dnia 7 bm. zawody P. W. na stadjonie miejskim.

S. M. P. „Gwiazda" przy par. M. B. N. P. Zbiórka druhen w niedzielę o godz. 7,30 przy kościele, celem wzięcia udziału w poświęceniu sztandaru S. M. P. „Szarotki".

S. M. P. „Szarotka" przy par. św. Wincentego a Paulo obchodzi w niedzielę dnia 7. bm. uroczystość poświęcenia sztandaru o godz. 8,30.

Baczność, elektromonterzy. Zebranie miesięczne dnia 6. bm. o godz. 20 w lokalu Domu Czeladzi. O liczny udział uprasza się.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców. Miesięczne zebranie w niedzielę dnia 7. bm. o godz. 17 u p. Mellera, plac Piastowski 2. O liczne przybycie członków uprasza się.

Bydgoskie Tow. Ogrodnicze. Plenarne zebranie dnia 7. bm. o godz. 13 u p. Mellera plac Piastowski. Z uwagi na to, iż na zebranie przyjeżdża dwóch delegatów z Poznania, obecność wszystkich członków pożądana.

Tow. Terminatorów. Zebranie miesięczne w piątek 5. bm. o godz. 20 w Domu Czeladzi.

Tow. Powst. i Woj. Wilczak-Okole. Zbiórka dnia 7. bm. o godz. 11,30 u p. Kleinerta celem wzięcia udziału w pochodzie manifestacyjnym.

S. M. P. „Wolność". W sobotę zamiast schadzki koleżeńskiej o godz. 20 zebranie miesięczne w salce zakładu księży misjonarzy.

Tow. śpiewu „Św. Cecylja". W niedzielę 7 bm. zebranie plenarne po sumie, w salce parafjalnej.

Sokół konny. Przypomina się, iż w dniu dzisiejszym odbędzie się w sali „Pod Lwem" plenarne zebranie. Dla ważnych spraw obecność wszystkich konieczna.

Bydgoski Klub Pływacki. Zebranie plenarne dnia 8. bm. o g. 20 „Pod Lwem". Członkowie którzy mają nieuregulowane składki, w myśl uchwały walnego zebrania zostaną skreśleni. Zebranie zarządu o godz. 19.

Baczność, szoferzy. W dniu 6. bm. zebranie plenarne w lokalu „Harmonji" przy ul. Marcinkowskiego. Bardzo ważne sprawy.

Technicy dentystyczni. Miesięczne zebranie dnia 6. bm. w sekretarjacie Związku, Sienkiewicza 44 o godz. 20.

K. S. „Astorja". Dziś w piątek w lokalu rzeźni miejskiej o g. 20 zebranie półroczne. Po zebraniu schadzka informacyjna w sprawie zawodów piłkarskich i lekkoatletycznych.

Zw. Pracowników Kupieckich. Schadzka koleżeńska w sobotę, 6. bm. o g. 20 w hotelu Lengninga. Zarząd zaprasza członków wraz z rodzinami.

K. S. „Iron". Dziś, 5. bm. o godz. 19,30 plenarne zebranie kwartalne w sali restauracji przy ul. Pomorskiej 20. Z powodu uzupełnienia formalnych spraw członków, uprasza się o obowiązkowe przybycie. Po zebraniu początek gry o mistrzostwo klubu gry w szachy.

Tow. Powst. i Woj. Macierz. Zbiórka dnia 7. bm. o godz. 12 przed sekretarjatem obwodowym przy ul. Jana Kazimierza 5 celem wzięcia udziału w manifestacji narodowej.

Sokół II. Jachcice. Zebranie plenarne w piątek dnia 5. bm. o godz. 19 w lokalu p. Orczykowskiego. Zebranie zarządu o g. 18.

Tow. Uczniów Kupieckich. W razie pogody odbędzie się w niedzielę 7. bm. wycieczka. Zbiórka przy ul. Lipowej 3 o godz. 13. Wyjazd o godz. 13,30.

Kółko Rolnicze Bydgoszcz - Jachcice. Miesięczne zebranie w sobotę dnia 6. bm. o g. 20 w lokalu p. Trzebiatowskiego.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Ogólne zebranie zarządów Kół Chrześc. Dem. i Chrześc. Zawod. obwodu bydgoskiego

odbędzie się dziś w piątek o godz. 7-mej wieczorem w sekretarjacie przy ul. Dworcowej. Uprasza się wszystkie zarządy Ch. D. i Ch. Z. Z., aby stawiły się punktualnie w komplecie. Na porządku obrad b. ważne sprawy.

Zarząd obwodowy Ch. D. na m. Bydgoszcz.

Koło Ch. D. Szwederowo.

Miesięczne zebranie odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godz. 19, w lokalu p. Kołodzieja przy ul. Ugory róg Konopnej. Na porządku dziennym b. ważne sprawy, dotyczące wyborów do Sejmu i Senatu. Uprasza się wszystkich członków i sympatyków o jak najliczniejsze przybycie. Zarząd.

—o—

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie **filji metalowców Ch. Z. Z.** odbędzie się w piątek, 5 września rb. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu „Złoty Róg" przy ul. Grunwaldzkiej.

Baczność! Zebranie filji Z. Z. P. stolarzy odbędzie się 6. bm. o godz. 19 w lokalu p. Mellera przy pl. Piastowskim 2, na które się wszystkich członków zaprasza.

Filja Budowlana Z. Z. P. Miesięczne zebranie dnia 6. bm. o godz. 18 w salce 3 Maja przy placu Piastowskim.

Ceny podawane Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 4. 9. 1930 roku.

Cena za 100 kg.	od zł —do zł
Pszenica	27,50—28,50
Żyto	17,70—18,50
Jęczmień	20,00—21,50
Jęczmień browarny	25,00—27,00
Groch Viktorja	38,00—41,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	00,00—00,00
Owies	17,00—18,00
Otręby pszenne	15,50—16,50
Otręby żytnie	12,50—13,50

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 4 września 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna 00,00— 55,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 00,00—96,00
4% listy zastaw. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 00,00—42,00

Tendencja: Bez zmiany.

Bank Polski płacił dnia 5 września za:

dolary amerykańskie	8,85—8,86
funty szterlingów	43,21
franki szwajcarskie	172,51
franki francuskie	34,90
marki niemieckie	211,90
guldeny gdańskie	172,74
szylingi austrjackie	125,45
liry włoskie	46,51
korony czeskie	26,34½

Giełda warszawska

dnia 4 września 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	000,00	112,50
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	000,00	059,00
5-proc. poż. konw.	000,00	000,00	055,50
10-proc. poż. kol. konw.	00,00	00,00	49,75

Akcje w złotych

Bank Handlowy	000,00—108,00
Bank Polski	167,25—167,00
W. T. F. Cukru	00,00— 35,00
Wysoka	000,00—140,00
Lilpop	00,00— 25,50
Modrzejów	0,00— 9,00
Haberbusch	000,00—122,00

Tendencja prawie utrzymana.

B. Hozakowski, Toruń

Koniczyna czerwona	180—220
Koniczyna biała	200—300
Koniczyna szwedzka	180—220
Koniczyna żółta	90—100
Koniczyna żółta w łuskach	40— 50
Inkarnatka	180—200
Przelot	90—110
Rajgras krajowy	90—110
Tymotka	40— 50
Seradela	26— 30
Wyka latowa	30— 34
Wiczka zimowa	90—100
Peluszka	30— 33
Groch Wiktorja	40— 44
Groch polny	00— 00
Groch zielony	30— 33
Bobik	00— 00
Gorczyce	60— 75
Rzepak	45— 00
Rzepik	90— 00
Łubin niebieski siewny	00— 00
Łubin żółty siewny	00— 00
Siemie lniane	65— 00
Konopie	60— 70
Mak niebieski	80—100
Mak biały	100—120
Tatarka	30— 35
Proso	40— 50
Kukurydza rumuńska	00— 00

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9

POLECENIA

Książki
szkolne do nabycia w księgarni „Lektura“ Gdańska 141. (12938

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i garnitury klubowe tylko u **Andrzeja Nowaka,** Wełniany Rynek nr. 5/6, tel. 2143. 19710

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Fotografja (13049
legitymacyjna 1 zł poleca „Wiol“, Marsz. Focha 40.

Feliks Rose
skład delikatesów, Pomorska 2, poleca specjalne wędliny krakowskie. (13166

Kanapy (22907
leżanki, otomany, garnitury klubowe poleca tapicernia Marsz. Focha 32.

SPRZEDAŻE

Dom
tanio na sprzedaż. Fordon, ul. Podgórna 15. (13170

Restaurację
sprzedam tanio, 3500, wtem rok dzierżawa wolna. Adres filja Dzien. Bydg. 13149

65,000 zł
sprzedam dom komfortowy, centrum. Sokołowski, Sniadeckich 40.(13160

Fryzjerski
zakład sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg. (22881

Gospodarstwo
374 mg. pszenna ziemia z kompletnem zabudowaniem, żywym i martwym inwentarzem i pełnem żniwem jest korzystnie na sprzedaż. Anna Szalla, Dziedzinek, pow. Bydgoszcz. (22763

Singera
maszyna nowa tanio sprzedam. Wiatrakowa 10, Zamorowski. (22880

Sypialnię
dębową kompl. i lustro tremo sprzedam. Wiad. filja Dzien. Bydg. (13148

Mocny
wózek sprzedam. Ułańska nr. 17, Mroziński. (22873

Dla kołodzieja
z powodu stosunków familijnych, odstąpię zaraz zaprowadzony warsztat wraz z kuchnią, 2 pokojowe mieszkanie z meblami w ruchliwem mieście na Pomorzu, gdzie tylko 2 warsztaty kołodz. na miejscu. Pełne gimnazjum i wszelkie urzędy na miejscu. Łask. zgłosz. skierować do Dz. Bydg. pod „Kołodziej“. (21579

Zakład
fryzjerski w kościelnej wiosce na sprzedaż. Of. pod „Fryzjernia“ do Dz. Bydg. Grudziądz. (22945

Grzyby.
Mam większą ilość suszonych grzybów (borowik.) na sprzedaż po cenie 2 do 5 zł. Franciszek Kiedrowski, Mielno, poczta Zielona - Chocina, powiat Chojnice. 22889

Szpic
biały, czystej rasy na sprzedaż. Lipowa 7. podwórze prawo. (13156

Meble
na sprzedaż. Swiętojańska 10. (22950

Bufet
kredens lub kompl. jadalnie, najnowszy styl, tanio dogodne spłaty. Pomorska 22-23. (13188

Motocykl
2 cylindrowy w dobrym stanie, wartości 1500 zł sprzedam za gotówkę 600 zł. Dąbrowski, Toruń, Mickiewicza 83. (22941

Bufet
kredens lub kompletne jadalnie, styl nowoczesny tanio, dogodne spłaty, sprzeda stolarnia Pomorska 42. 13173

Skład
z urządzeniem, 4 pokojowem mieszkaniem, w dobrym punkcie, korzystnie zaraz odstąpię. Adres wskaże filja Dziennika Bydg. (12932

Skład
kolonjalny wraz z 4 pokoj. mieszkaniem kuchnią, 11 lat w jednych rękach, zaraz na sprzedaż. Wegner, Grunwaldzka 80. (22780

KUPNA

Kupię
stare gazety. Porcelana, Gdańska 42. 13152

Kupuję 22918
ubrania, obuwie i przyjmuję w komis. Wełniany Rynek 2, wchód Wąska.

NAUKA

Stenografji
listownie jak najdokładniej wyuczamy. „Stenograf“, miesięcznik wychodzi. „Stenografja Parlamentarna“, udoskonalona, wydana. Dziewięć wydawnictw. Instytut Stenograficzny: Warszawa, Krucza 26. (21347

Egzaminowana
nauczycielka wiedeńskiego konserwatorjum przyjmuje lekcje muzyki. Święcicka, ul. Kołłątaja 2. Zgł. codziennie 1—4. (13147

KURSY

Dyrekcja
Praktycznych kursów Handlowych Prof. Jana Hennesa w miejscu, ulica Chrobrego 7 (dom własny) podaje do łaskawej wiadomości, iż bieżący półroczny kurs handlowy i ubezpieczeniowy rozpoczyna się w sobotę, t. j. 6 bm. o godz. 6 wieczór. (22818

POSADY WOLNE

Uczciwy
wysoki zarobek przez stałą lekką pracę w domu ofiaruje i gwarantuje około 15 zł. dziennie placówka przemysłowa systemu amerykańskiego „Carbon“ wł. Jan Płużkiewicz, Gdynia-Port Wystarczy podać swój dokładny adres. (21784

Poszukuję
od 1. X. dzielnej i rzetelnej ekspedjentki z branży rzeźnickiej. A. Chwiałkowski, mistrz rzeźnicki, ul. Dworcowa 81. (13058

Techniczka(nik)
dentystyczna potrzebna zaraz. Oferty z odpisami warunkami do Dzien. pod „Techniczka“ (22946

Nauczycielka
bona, dla dwojga dzieci 6 i 10 lat, zaraz potrzebna na wieś. Jankowska, Morczyny, poczta Ostaszewo. (22897

Poszukuję
osoby która posiada 3—4 tyś. gotówki do dalszego prowadzenia gospodarstwa 60 morgowego. Adres wskaże Dz. Bydg. (22877

Fabryka
porcelany, Chodzież woj. Poznańskie poszukuje natychmiast fachowca rytownika (grawera) do wykonywania dekoracji na płytach stalowych. Zgł. pisemne do fabryki. (22842

Poszukuję
zaraz starszą wychowawczynią — nauczycielkę z polsko-niemieckim i ewtl. angielskim językiem dla dwojga dzieci od 7 do 10 lat. Oferty z podaniem wymagań przy wolnem utrzymaniu prosi Bazar, Piątek, Gdynia. (22944

Lepsze (13136
panie i panowie znajdą pokój z dobrem całodziennem utrzymaniem w domu chrześcijańskim I. Stein, Grunwaldzka 135

Kucharka
z dobremi świadectwami, może się zgłosić. Kantorowicz, Toruń, Szeroka nr. 28. 13173

Potrzebna
ekspedjentka z branży rzeźnickiej na wypomóżkę w soboty, zaraz. Wolniewicz, Niedziedzia 3.(22929

Ucznia
z uczciwej rodziny, możliwie z kursem szkoły handlowej przyjmie Jan Czajkowski, Barcin. Żelazo, materjały budowlane, towary kolonjalne i wyszynk napojów alkoholowych. 22890

Uczeń (13158
do cukierni potrzebny Rakowski, Pomorska 24.

Kucharkę
restauracyjną z dłuższą praktyką poszukuje Hotel Sanssouci, Brodnica, Pomorze. (22896

Służąca (22883
młodsza potrzebna do wszystkich prac domowych bez spania. Szpitalna 8, Nowak.

Ucznia
rzeźnickiego z uczciwej rodziny poszukuje St. Żuchowski, ul. Sienkiewicza nr. 44. 22745

Fryzjerski (22772
starszy praktykant może się zgłosić zaraz. Leon Wankowski, Janowiec.

Dziewczę
do posługi może się zgłosić od 1—2, ul. Grudziądzka 5, II ptr. lewo. (22933

Służąca (13180
pracowita zaraz potrzebna. Sniadeckich 49, I lewo.

Stolarz (22903
młodszy potrzebny. Wzgórze Dąbrowskiego 2.

Potrzebna
dziewczyna do posług. Skład kolonjalny, Ks. Skorupki 105. (22928

Dziewczę (13167
do dzieci 14—16 lat zaraz. Dworcowa 66, II ptr. prawo.

Służąca
z gotowaniem zaraz potrzebna. Gdańska 40, II prawo. (52915

Służąca
potrzebna w starszym wieku z dobremi świadectwami do wszelkich prac domowych i dzieci. Paderewskiego 10, II ptr. prawo. (22908

Uczeń
władający językiem polskim i niemieckim do składu towarów kolonjalnych i delikatesów potrzebny. J. Świniarski, Jagiellońska 14. 13179

Służąca
uczciwa do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Skład kolonjalny Al. Mickiewicza 7. (13175

POSADY POSZUKUJĄ

Podróżujący (13154
młodszy (propagandzista) branży kolonjalno spożywczej, zaprowadzony na Pomorzu i Poznańsk. z dobremi świadectwami poważnych firm poszukuje posady. Oferty proszę skierować do filji Dzien. Bydg. pod „Sumienny“.

Pianista 13080
pierwsz. wolny. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Pianista“.

Pomocnik (13153
handlowy branży kolonjalno-spożywczej, inteligentny, sumienny, z dobremi świadectwami. poszukuje posady. Oferty proszę skierować do filji Dz. Bydg. pod „Szybki“.

Czeladnik
piekarski, który pracował na samodzielnych stanowiskach, z dobremi świadectwami, obeznany także w cukiernictwie poszukuje posady zaraz. Adres Edmund Myszkowski, Pelplin, ul. Dworcowa 34. 22778

Panna
dobrej rodziny, lat 26, znająca dobrą smaczną kuchnię, uczciwa, oszczędna, poszukuje posady do samotnego pana. Oferty: Gospodarz, Solec Kujawski, Toruńska 9. (22900

Sportowiec (22656
młody, inteligentny, bokser i zapaśnik lekkiej wagi, który święcił wielokrotnie triumfy na międzymiastowych meczach atletycznych, zawodu kupiec branży sanitarno-gumowej, trudniący się także korespondowaniem do większych czasopism, poszukuje jakiejkolwiek bądź posady. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Sportowiec“.

Fotograf (13088
retuszer-laborant z dobremi świadectwami, kawaler, poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Łaskawe of. do filji Dz. Bydg. pod „Fotograf“.

Szofer
mechanik, z praktyką warsztatową poszukuje posady, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do Dzien. Bydg. pod „Mechanik“. 22622

Karmelkarz 22939
znający wyrób wszelkich karmelków wysoko nadziewanych i miękkich rosyjskich poszukuje posady. Of. do Dz. Bydg. Toruń pod „Karmelarz“.

Ogrodnik
lat 25, samotny, obeznany we wszystkich gałęziach ogrodnictwa, z dobremi świadectwami, zmieni posadę zaraz lub później. Najchętniej na majątek ew. willi. Łask. zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „K. N. Ogrodnik“. (22920

DZIERŻAWY

Wydzierżawię (22875
gospodarstwo 13-to morgowe z mieszkaniem i budynkami gospodarskiemi na Miedzynie w Bydgoszczy, Inflancka 79. Wiadomość Frankiewicz, Chełmno, Dominikańska 23.

Piekarnia
w pełnym biegu, nowo wyremontowana, w najlepszem położeniu przy rynku, z powodu objęcia własności zaraz do wydzierżawienia. Dzierżawa miesięczna 130 zł. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Piekarnia zaraz“. (22893

Wydzierżawię
gospodarstwo 30 morgowe z łąkami, zabudowanie nowe, inwentarz martwy z kaucją 6000 zł. Dzierżawa podług umowy. Oferty pod „30 mórg“ do Dzien. Bydg. (22895

Fabryka
maszyn, ubikacje takowej w Wąbrzeźnie Pom., do jakiegokolwiek interesu z mieszkaniem do wynajęcia. Aug. Markowicz, Kartuzy. 22776

Skład
w najlepszem położeniu miasta pow., nadający się na każde przedsięb., jest od 1. stycznia 31 r. ewentl. prędzej, korzystnie do wydzierżawienia. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „Korzystnie“. (22814

MIESZKANIA

Poszukuję (22918
mieszkania 3—4 pokojowego w śródmieściu (Gdańska, w okolicy Dworcowej, Jagiellońska, Świętej Trójcy) Czynsz roczny zgóry, lub remont, wprost od gospodarza natychmiast. Oferty do Dzien. pod „W. Sław.“.

Zamienię (13161
3 pokojowe mieszkanie na 2—3, przy ul. Gdańskiej lub w okolicy. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „12642“.

5 pokoi (12945
wynajmę. Florjana 1.

Pokój
z kuchnią z meblami zaraz do odstąpienia. Wiad. filja Dzien. (13103

6 mieszkań (13169
jednopokojowe kuchnię, roczny czynsz wynajmie Nowakowski, Dworcowa 69.

Mieszkanie
4 pokojowe, czynsz miesięczny. „Victorja“, Sniadeckich 22. (13184

POKOJE

Pokoju
z całkowitem, ewtl. częściowem utrzymaniem poszukuje spokojny, intel. pan. Oferty Dzien. Bydg. pod „25“. (22923

Handlowiec
poszukuje próżnego pokoju z małą piwnicą lub ubikacji mniejszej, od właściciela domu w którym jest mały wjazd. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „W. K. 68“. (22932

Stancja
dla uczennicy z dobrą opieką. Zduny 21, III p. lewo. 13186

Ładny
pokój, duży, dla 2 lepszych solidnych panów z utrzymaniem lub bez. Poznańska 24, parter. (22927

Stancja 22926
dla 2 szkolników, ul. Marszałka Focha 43, III ptr. lewo naprzeciw Teatru.

Pokój
z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, II p. Szymańska. 13093

Pokój (13165
Sienkiewicza 51, I p. pr.

Stancja (22901
pierwszorzędna dla dwóch uczni lub uczennic u p. prof. Marji Régamey, Cieszkowskiego 2[illegible]. Pokój słoneczny, konwersacja wyłącznie francuska, pomoc w pracach szkolnych.

RÓŻNE

Książki
szkolne do nabycia w księgarni „Lektura“, Gdańska 141. (12939

Przyjmę
wspólnika do mego dobrze zaprowadzonego warsztatu ślusarskiego maszyn rolniczych na prowincji w dużej wiosce kościelnej, dobrego fachowca ślusarza lub kowala posiadającego cośkolwiek gotówki. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Maszyny rolnicze“. (22879

Obelgę (22809
rzuconą na pp. Morzyńskich, cofam i przepraszam, Lemański. Za zgodność: Sass, sędzia polub.

Unieważniam
zagubioną książeczkę wojsko wydaną przez P. K. U. Bydgoszcz. Mazur Juljan. 13131

Unieważnienie.
Niniejszem unieważniam weksel zgubiony przezemnie wystawiony, dn. 19 lipca 1930 r. pł. 20 września 1930 roku podpisany Jan Burzyński pł. Lipinki pow. Swiecie n/W. A. Dratwa, Swiecie n/W., ul. Batorego 7. (22892

Sylwestra Siadaka
upraszam odebranie swych rzeczy w przeciągu tygodnia, po tym terminie zatrzymuję rzeczy na własność. Sobiech, Ogrodowa 7. 13145

Ostrzegam (22898
tych wszystkich, którzy nabywać będą weksle od p. Franciszka Kaźmierczaka z Zabartowa z podpisem moim Jan Sprengel. Wyżej wymienionemu oddałem cztery weksle in blanko à 1000 zł. złotych, płatne 1. XI, 1. XII 1930, i 1. XI, 1. XII 1931 r., a nie wcześniej, ponieważ takowych prędzej nie wykupię, więc ostrzegam. Jan Sprengel, Małocin.

Zgubiono (13164
3. bm. wieczorem ul. Bocianowo, Szczecińską, Swiętojańską do Gdańskiej pasek jedwabny kolor blu z klamrą. Znalazcę upraszam oddać w filji Dzien.

Uwaga!
Dnia 1 września skradziono z taksówki nr. 45 dowód rejestracyjny na nazwisko Klara Weinert P. Z. 11204, świadectwo przemysłowe, koncesję i papiery mniej wartościowe. Więc ostrzegam publiczność przed temi dowodami i takowe unieważniam. K. Weinert, Podgórna 18. 22937

MATRYMONJALNE

Blondynka
posiadająca wyprawę i 3000 zł zapozna pana w celu matrymonjalnym. Zgłosz do filji Dz. Bydg. pod „Blondynka“. (13162

Dyskretnie
i solidnie kojarzy małżeństwa we wszystkich sferach społecznych największe biuro matrymonjalne „Postęp“ Warszawa, Senatorska 38. Na żądanie wysyłamy kilkaset ofert do wyboru. (22942

Stary świat

stoi daleko wstecz poza skuteczną reklamą amerykańską. Jest to fakt, uzasadniony często fałszywym wyborem środków reklamowych. Pierwszorzędne firmy Stanów Zjednoczonych wobec każdej innej metody reklamowania się, dają zawsze pierwszeństwo ogłoszeniom w gazetach, gdy tymczasem u nas wyrzuca się rok rocznie niezliczone miljony na bezcelową i nie przynoszącą żadnych korzyści propagandę i fałszywą reklamę. Główną rolę przy ogłaszaniu się odgrywa naturalnie wybór gazety. Nakład, rozwój i powaga gazety muszą mieć pewną podstawę, wytrzymujac wszelkiewątpliwości. „Dziennik Bydgoski“ udziela pod tym względem stale wyjaśnień, a tem samem daje dowód, że jest najlepszem i najskuteczniejszem pismem reklamowem.

Dziennik Bydgoski czytają wszystkie sfery!

†

W piątek, dnia 5 września br. o g. 3,30 zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, babcia i prababcia ś. p.

Franciszka Wojtanowska

w 89 roku życia, o czem donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 września br. o g. 10 z kościoła parafjalnego w Wtelnie.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

22949

Podziękowanie.

Za tak liczny udział i wieńce złożone na grobie z powodu śmierci ś. p. męża mego i za oddanie ostatniej przysługi wszystkim P. P. Urzędnikom i Współpracownikom z p. radcą Deszkiewiczem na czele oraz wszystkim Panom którzy mi służyli życzliwą radą i pomocą składam staropolskie

Bóg zapłać.

22885) **Zofja Ziętowska z dziećmi.**

Postępowanie upadłościowe. Co do majątku rolnika Germana Borowskiego, dzierżawcy majątku Rzęszkowo pow. Wyrzysk wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem **3 września 1930 roku o godzinie 18 po poł.** postępowanie upadłościowe. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się **pana adwokata Dr. Baumana z Łobżenicy.** Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia **17. 10. 1930 r.** Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentl. celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, oraz celem zbadania zgłoszonych wierzytelności wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień **24 września 1930 r. o g. 9-tej przed poł.** Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu wzgl. uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najp. do dnia **17 października 1930 r.** donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. (22943

Sąd Powiatowy w Wyrzysku.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Dusznie pow. Mogilno i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Duszno, tom III, wykaz liczba 27 a. na imię rolnika Zdzisława Lichodziejewskiego z Wałęszewa pow. Częstochowa zostanie w drodze egzekucji dnia **28 października 1930 r.** o godz. 10 przed połud. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie. I ptr. sala rozpraw. Nieruchomość zapisana jest pod nr. 23 matrykuły podatku gruntowego i nr. 21 księgi podatku budynkowego, obszar wynosi 38,35,87 ha. czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 88.99 talarów, miejscowe oznaczenie posiadłości: gospodarstwo. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 7 sierpnia 1928 roku. (22916

Trzemeszno, dnia 6 sierpnia 1930 r. **Sąd Powiatowy.**

Uchwała. Postępowanie upadłościowe względem majątku kupca Zygmunta Likowskiego w Wysoce powiat Wyrzysk **znosi się** albowiem zawarta dnia 4 lipca 1930 r. przymusowa ugoda, zatwierdzona uchwałą z dnia 4 lipca 1930 r. urosła w moc prawną. (22899

Wyrzysk, dnia 22 sierpnia 1930 r. **Sąd Powiatowy.**

Meble

jadalnie, sypialnie i pokoje męskie dębowe, orzechowe, palizandrowe i sosnowe, także różne meble pojedyńcze i wyściełane w wielkim wyborze na dogodnych warunkach, najtaniej poleca (21518

Zieliński
Bydgoszcz
ul. Śniadeckich 43
Tel. 1707.

Nowootwarty
Dom Pończoch
Mostowa 6

poleca (22872
pończoszki damskie, jedwab do prania w cenie
zł 5,75 i 6,75
we wszystkich kolorach, oraz wszelkie towary krótkie, galanteryjne i trykotaże po cenach najniższych.

Złoty interes

narożnikowy w najlepszem położeniu, nadający się na skład konfitur, dobrze zaprowadzony, włącznie mieszkanie 3 pokojowe dla płatnego reflektanta do oddania

Bydgoszcz, Grunwaldzka 25.

Kamienica
3 piętrowa, ogród 40.000, dwupiętrowa 30.000, jednopiętrowa 15.000, wila 6 pokojowa 25.000, sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69. (13168

Kolonjalkę
dobrze zaprowadzoną z mieszkaniem sprzedam z a r a z. Adres Dziennik Bydg. 22878

Kamienicę
sprzedam tanio. Gdańska 101. 13072

Place (13068
budowlane sprzedam tanio. Gdańska 41. Kołecki.

Domy
i ogród nadający się dla ogrodnika na sprzedaż. Koronowska 14. 22781

Skład 13185
kolonjalny na sprzedaż. Zapytać w filji Dz. Bydg,

Plac
b u d o w l a n y sprzedam. Bełzka 94. 22914

Na
sprzedaż szafka kuchenna, stół do pokoju, 2 ł ó ż k a. Jackowskiego 2, stolarnia, Kazimierz Gizdra. (22802

Szanownych moich klientów uprzejmie zawiadamiam, iż ***w sobotę dnia 6 bm.*** *przenoszę mój magazyn galanterji pończoch i trykotaży p. t. „Bazar Bydgoski“ z ul. Długiej 26 do nowych ubikacji przy*

ul. Mostowej 6

gdzie pod nową firmą

„Dom Pończoch“

nadal prowadzić będę pierwszorzędny towar znany z jakości i niskich cen.

Irena Jóźwiardowska.

22871)

Wróciłem!

Przyjmuję od 10 1, 4—6.
LEKARZ - DENTYSTA
Adam Dobrowolski
Bydgoszcz, Jagiellońska 65-66, Telefon 1466,
naprzeciw kościoła Klarysek. (22954

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 6. 9. 1930 o godz. 12,30 przedpoł. sprzedawać będę w **Rzemieniewicach** najwięcej dającemu za gotówkę:

4 stogi żyta przy drodze.

22910) **Pluciński,** kom. sąd. z pol. **w Szubinie.**

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 6. 9. 1930 o godz. 2-giej popoł. sprzedawać będę w **Królikowie** najwięcej dającemu za gotówkę:

maszynę do młócenia (szerokobitka)

22911) **Pluciński,** kom. sąd. z pol. **w Szubinie.**

Przetarg przymusowy.

Dnia 6 bm. sprzedam o godz. 8,30 przy ul. **Dworcowej 17** najwięcej dającemu za gotówkę, za natychmiastową zapłatą:

większą ilość palt damskich, męskich, skórek różnej jakości, stół, 2 regały, biurko, 2 manekiny, 4 krzesła i lampę wiszącą.

22953) **Kucharz,** komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W dniu 6. 9. 30. sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:
o godz. 9,30 przy ul. Gdańskiej 159

bufet

o godz. 10 przy ul. Gdańskiej 131 f-ie Herzke
śrótownik „Krupp“, 6 maszyn do pisania „Adler“ 4 „Ideal“ i 2 „Royal“.

22952) **Stężycki,** kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 6. 9. 1930 o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będę w **Elizewie** najwięcej dającemu za gotówkę

buhaja, ½ sąsieką pszenicy, ca 5 wozów żyta

22909) **Pluciński,** kom. sąd. z pol. **w Szubinie.**

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 6 września br. o godz. 12-tej sprzedam w firmie **Hartwig** przy **ul. Dworcowej 72** najwięcej dającemu za gotówkę:

leżankę, szafonierkę, zegar ścienny, policę, lustro i komodę.

22958) **Czternasty,** kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 6 września br. o godz. 14-tej sprzedam przy **ul. Jagiellońskiej 67/68** najwięcej dającemu za gotówkę:

szafę do książek, biurko z fotelem, 4 krzesła, kanapę, 2 fotele, dywan i lampę stojącą.

22959) **Czternasty,** kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 6 września br. o godz. 13-tej sprzedam przy ul. **Jagiellońskiej nr. 13** najwięcej dającemu za gotówkę: (22960

fisharmonję.

Czternasty, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

Poszukuje się zaraz
1 bufetową do cukierni i restauracji
2 stołowych możliwie z kaucją
1 cukiernika (dobrego fachowca), któryby umiał obsługiwać gości,
1 biurową umiejącą pisać na maszynie jak i prowadzenie książkowości.
Oferty z odp. świad. i możliwie z fotografją przesłać
NIKODEM ŻABIŃSKI, Café Esplanade
Tczew, telefon 281. (22843

Na eksport kupuję starsze, silne
konie robocze
również **konie nieużyteczne dobrze odpaszone** i proszę o podanie ceny. — Zgłosz. **eksp. ogłoszeń Holtzendorff — Bydgoszcz, Pomorska 5.** 21377

Sprzedajemy stale (22947
cegłę i dreny
Zarząd Dóbr Ordynacji, Ostromecko.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

POLECENIA

Materace
„Heureka“, praktyczne. Marszałka Focha 32. (22921

Kapelusze 13189
damskie najtaniej poleca Słowik, Dworcowa 83.

SPRZEDAŻE

Kamienica
III piętrowa nowoczesna dochód roczny 12.000, cena 110,000, wpłaty 50.000. Kamienica II piętrowa, centrum miasta, dochód 18.000, cena 140.000, wpłaty 60.000 poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Resztówka
300 mórg, 5 marek bonitacji, zabudowania masywne, dwór w parku 12 pokoi, inwentarz kompletny, cena 180.000 wpłaty 100.000 poleca do kupna biuro Pogoń, Dworcowa 80, tel. 18-15.

Gospodarstwo
na Pomorzu, 78 mórg, żywy i martwy inwentarz w komplecie, budynki masywne sprzedam lub zamienię na dom w Bydgoszczy, Grudziądzu lub Toruniu. Oferty filji Dz. pod „M. K.“ 13150

Komfortowy
dom przy Placu Wolności, korzystnie sprzedam. Sokołowski, Śniadeckich nr. 40. (13172

Dom
3 morgi ziemi, 4 pokoje wolne, za 10,000 zł sprzeda S o k o ł o w s k i, Śniadeckich 40. 13171

Dom (22904
siedem ubikacyj wolnych, korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg.

Na sprzedaż
wóz roboczy i koła do wozów. Jagiellońska 62. 22906

Dubeltówka (22919
tanio na sprzedaż. Kwiatkowski, Św. Trócy 22 a.

Samochód
(Avions Voisin), 50 P. S., 6 osobowy w bardzo dobrym stanie, gotowy do jazdy, bardzo tanio na sprzedaż. Chołoniewskiego 11. Skład. (22951

Rower
męski sprzedam 65 zł. Komorowski, Grunwaldzka nr. 141. 22913

Powóz
myśliwski (Jagdwagen) korzystnie tanio sprzedam. Dworcowa 90, podwórze lewo. (13183

100 akcyj
sprzedam Gródek. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Toruń pod „Akcje“ (22940

Wóz 22917
roboczy, wóz na resorach i wóz ręczny tanio sprzedam. Grunwaldzka 98.

Fortepjan (22922
„Irmler“ w dobrym stanie na obcy rachunek, korzystnie na sprzedaż. W. Poczekaj, Pomorska 38.

KUPNA

Pianino
kupię za gotówkę. Zgłoszenia do filji Dzien. pod „Pianino“. 13146

Kupię
używane piece. Ciszewska, Gdańska 42. (13151

POSADY WOLNE

Retuszerka
do klisz potrzebna. Fotograf Gdańska 154. (13178

Ucznia
fryzjerskiego z uczciwej rodziny poszukuję. Śniadeckich 9—9 a. (13177

Dziewczyna
potrzebna, uczciwa do w s z y s t k i e g o z gotowaniem, z praniem. Gdańska 40, cukiernia. (13176

Służąca
umiejąca dobrze gotować potrzebna. Pomorska 59, skład. 13181

POSADY POSZUKUJĄ

Do 2000 zł.
kucji złożę za posadę magazyniera, woźnego, inkasenta lub t. p. Łaskawe oferty do Dz. Bydg. pod „Pilny“. (22924

Krawcowa
poleca się w dom. Jackowskiego 21, p. prawo. (22882

DZIERŻAWY

Skład
mieszkanie, wydzierżawię. Gdańska 41. Kołecki.

Garaż (22820
do wynajęcia. Lipowa 7.

Skład
z mieszkaniem poszukuję wprost od gospodarza bez odstępnego w Bydgoszczy Zgł. pod „Zaraz“ do Dz. Bydg. Toruń. 22938

Poszukuję
piekarnię celem dzierżawy okolica obojętna. Zgł. do Dzien. pod „Cel“. (22891

POKOJE

Pokój
umebl. dla panów do wynajęcia ul. Kujawska 26, II wprost (22930

Pokój
duży dla trzech i mniejszy dla dwóch osób. Długa 38. (22931

Pokój 22903
dla pana lub dla bezdzietnego małżeństwa. Kościuszki 35, lewo.

Pokój (13187
umebl. wynajmę. Świętojańska 13, I ptr. prawo.

Pokój
umeblowany z kuchnią dla małżeństwa. Malborska 10. 22888

Pokój
do wynajęcia. Cieszkowskiego 14, II prawo. (13155

Pokój
na 2 osoby. Król. Jadwigi 10, oficyna. (13174

Pokój 22925
umebl. Przyrzecze 24, II.

RÓŻNE

Obiady
smaczne 1.10 zł., abon. taniej, kolacje od 1.20 zł., poleca Pomorzanka, Pomorska 47. (13190

Obiad
z 3 dań i kawa zł. 1.50, z 4 dań i kawa zł. 2.50, śniadania porcja od 80 gr. Restauracja Hotelu Lengning, Długa 56. (17306

Wypożyczam
samochód ciężarowy, ul. Grunwaldzka 17, telefon 1776. 22679

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 27, posiadający interes na prowincji wart. 50.000 poszukuje żony z odpow. majątkiem. Zgł. z fotogr. pod „Kawaler“. (22773

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.